

**Protokół nr X/19**  
**z posiedzenia sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego**  
**z dnia 24 października 2019 r.**

**1. Otwarcie sesji.**

X Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka - Mądry Przewodnicząca Sejmiku. Powitała wszystkich obecnych i stwierdziła, że zgodnie z listą obecności, jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność zgłosili:

- Artur Wezgraj
- Halina Szymańska

**2. Wręczenie radnym postanowień Komisarza Wyborczego.**

Przewodnicząca poinformowała, że zgodnie z postanowieniem Komisarza Wyborczego w Szczecinie mandaty po panach: Januszu Gromku i Arturze Łackim obejmują: pan Łukasz Młynarczyk i pan Adam Fedeńczak i wręczyła nowym radnym postanowienia.

**3. Złożenie ślubowania przez radnych.**

Zgodnie z ustawą o samorządzie województwa (art. 22) radni przed objęciem mandatu składają ślubowanie.

Przewodnicząca poprosiła wszystkich o powstanie, odczytała treść roty, a następnie nowi Panowie Adam Fedeńczak i Łukasz Młynarczyk radni wygłosili formułę: "ślubuję", bądź "ślubuję, tak mi dopomóż Bóg"

*treść roty:*

*" Uroczycie ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności i interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej województwa i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej "*

Pani przewodnicząca poinformowała, że w związku z tym, że Pan Wojciech Dorżynkiewicz został wybrany przez członków Klubu Koalicja Obywatelska PO. N na funkcje przewodniczącego klubu i nie będzie już pełnił funkcji sekretarza obrad, na sekretarzy obrad powołała panów: Michała Kamińskiego i Łukasza Młynarczyka.

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1  
Lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2.

**4. Przyjęcie porządku obrad**

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą, jest załącznikiem nr 3.

Olgierd Geblewicz marszałek województwa: w związku z dokonanymi przed chwilą nominacjami ze zmianami osobowymi w sejmiku, a co za tym idzie również w składzie zarządu, chciałbym zgłosić dwa punkty:

- w sprawie wyboru Wicemarszałka Województwa Zachodniopomorskiego **(jako 6.1)**
- w sprawie wyboru Członka Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego **(jako 6.2)**

Ponieważ mamy też taką sytuację dosyć nadzwyczajną, że PFRON przydzielił dodatkową pulę pieniędzy dla województwa i będziemy mogli je rozdysponować dla zakładów aktywności

zawodowej, jeżeli podejmiemy uchwałę w tym zakresie, dlatego wnoszę także o podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr V/61/19 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 28 marca 2019 r. w sprawie określenia zadań Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych w 2019 r. **(jako 6.9)**

Maciej Kopeć: chciałem złożyć wniosek o wprowadzenie do porządku obrad tej i każdej następnej sesji, punktu „Zapytania i Interpelacje radnych”.

Wojciech Dorżynkiewicz: chciałbym prosić o zmianę porządku obrad i wprowadzenie do porządku obrad 2 punktów: w sprawie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej WFOŚiGW w Szczecinie oraz w sprawie odwołania wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa zachodniopomorskiego, pana Zbigniewa Chojeckiego.

Małgorzata Jacyna – Witt: bardzo proszę o uzasadnienie tego drugiego projektu uchwały, w sprawie odwołania wiceprzewodniczącego Sejmiku.

Wojciech Dorżynkiewicz: pan Zbigniew Chojecki z informacji, którą nam przekazał, wystąpił ze swojego ugrupowania Nowoczesna oraz wystąpił z naszego klubu, w związku z tym uważamy, że nie powinien reprezentować naszego klubu, jako wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa.

Zbigniew Bogucki: ja miałem takie wrażenie, kiedy głosowaliśmy nad kandydaturą pana Chojeckiego, że chodziło o jego właściwości jakby osobiste i potencjał a nie tylko sam fakt, że wywodzi się z tego bądź innego klubu, tym bardziej, że nie mamy do czynienia z sytuacją tego rodzaju, co bywa w różnego rodzaju organach stanowiących i kontrolnych, że każdy z klubów ma swojego przedstawiciela, bo państwo mieliście więcej niż jednego przedstawiciela. Więc samo kryterium, samo uzasadnienie sprowadzające się tylko do tego, że ktoś przestał być członkiem klubu wydaje się uzasadnieniem niewystarczającym czy niepełnym. Ja rozumiem to rozdanie polityczne, natomiast ono byłoby wtedy zasadne, gdybyście państwo nie mieli swojego członka w prezydium, a tak przecież nie jest.

Maria Ilnicka – Mądry: argumentację już później dotyczącą powodów, dla których to dochodzi będziemy dyskutować już w trakcie podejmowania uchwał. Natomiast chciałabym, jako przewodnicząca zgłosić do porządku obrad punkt dotyczący wygaszenia komisji doraźnej ds. statutu, która skończyła swoją działalność w moim odczuciu z racji już przyjętego statutu jak i regulaminu. W przypadku potrzebnych zmian w obu dokumentach będzie można powołać doraźnie, tak jak dotychczas, ponownie taką komisję. Natomiast funkcjonowanie takiej komisji, w przypadku zatwierdzonych i opublikowanych tych dokumentów regulujących naszą pracę, wydaje się być bezprzedmiotowe.

Wojciech Dorżynkiewicz: w związku z tym, że dzisiaj mamy zmiany w składzie sejmiku, także w klubie należy zmienić także składy osobowe komisji. Z tego, co wiem, są dwa projekty: odwołanie z komisji Rozwoju i powołanie do Komisji Zdrowia pani Małgorzaty Jacyny –Witt, która wyraziła taką wolę. Chcielibyśmy także, np. w miejsce pana Artura Łackiego, powołać na wiceprzewodniczącego Komisji Rozwoju pana Łukasza Młynarczyka. W związku z powyższym, punkt dotyczący zmian w składach osobowych komisji chcielibyśmy rozszerzyć o te wszystkie projekty uchwał.

Maria Ilnicka - Mądry: w związku z powyższym poddam pod głosowanie każdy ze zgłoszonych wniosków: dotyczących zmiany porządku obrad:

- 1) wniosek Marszałka Województwa w sprawie powołania wicemarszałka województwa

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 10

Głosy nieoddane – 0

- 2) wniosek Marszałka Województwa w sprawie powołania członka zarządu województwa

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 10

Głosy nieoddane – 1

- 3) wprowadzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr V/61/19 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 28 marca 2019 r. w sprawie określenia zadań Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych w 2019 r

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

- 4) wniosek pana radnego Macieja Kopcia w sprawie wprowadzenia punktu „Interpelacje i zapytania radnych”:

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 4

Wstrzymało się – 7

Głosy nieoddane – 0

- 5) w sprawie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej WFOŚiGW w Szczecinie

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 10

Głosy nieoddane – 0

- 6) w sprawie odwołania wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa zachodniopomorskiego, pana Zbigniewa Chojeckiego

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 0

- 7) w sprawie zmian w komisjach sejmiku

Wynik głosowania:

Za – 26

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

- 8) w sprawie rozwiązania komisji doraźnej ds. statutu województwa

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

Następnie przewodnicząca Sejmiku zarządziła kilkuminutową przerwę celem przygotowania porządku obrad z uwzględnieniem wszystkich przyjętych zmian.

Po wznowieniu obrad drogą, głosowania radni przyjęli cały porządek obrad (ze wszystkimi przyjętymi zmianami), który jest załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 9

Głosy nieoddane – 0

## **5. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku**

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia znajdował się w Biurze Obsługi Sejmiku, wszyscy radni także otrzymali ten projekt protokołu pocztą elektroniczną.

Drogą głosowania protokół został przyjęty bez uwag.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

## **6. Podjęcie uchwał:**

### **6.1 w sprawie wyboru Wicemarszałka Województwa Zachodniopomorskiego**

Maria Ilnicka – Mądry: podjęcie tej uchwały i następnej wymaga powołania komisji skrutacyjnej, gdyż Sejmik województwa wybiera wicemarszałków oraz pozostałych członków zarządu na wniosek marszałka zwykłą większością głosów w obecności, co najmniej połowy ustawowego składu sejmiku, w głosowaniu tajnym. Proponuję, aby w skład komisji skrutacyjnej weszły np. 3-4 osoby, z każdego klubu po jednej osobie.

Na członków komisji skrutacyjnej zgłoszono:

1. pana Artura Nycza.
2. pana Michała Kamińskiego
3. pana Michała Przepiorę.

Przewodnicząca zaproponowała, aby skład komisji skrutacyjnej przyjąć w głosowaniu jawnym, na wszystkich kandydatów jednocześnie. Nikt nie zgłosił sprzeciwu.

W związku z powyższym, drogą głosowania, radni przyjęli skład komisji skrutacyjnej w zaproponowanym składzie.

Wynik głosowania:

Za -26

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

Głosy nieoddane - 1

Przewodnicząca Sejmiku przypomniała, że na podstawie art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie województwa Pan Marszałek przedstawia kandydata na stanowisko Wicemarszałka i członka zarządu województwa z wnioskiem o podjęcie stosownych uchwał w tej

sprawie. W związku z powyższym zwróciła się z prośbą do pana marszałka Olgierda Geblewicza o przedstawienie kandydatów na wicemarszałka i na członka zarządu województwa.

Olgierd Geblewicz: chciałbym zaprosić tutaj panią Annę Bańkowską oraz pana Olgierda Kustosza, i chciałbym oświadczyć w imieniu własnym, ale i w imieniu koalicji rządzącej, zgodnie z rekomendacjami partii, które je tworzą, chciałbym rekomendować na stanowisko wicemarszałka województwa zachodniopomorskiego pana Olgierda Kustosza reprezentującego PSL, Ziemię Pyrzycką w naszym sejmiku. Panu Olgierdowi Kustoszowi chciałbym powierzyć nadzór nad tymi obszarami, za które dotychczas odpowiadał pan marszałek Rzepa, a więc Wydział Rolnictwa i Rybactwa, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Wydział Spraw Społecznych.

Olgierd Kustosz: z zawodu jestem pszczelarzem, przewodniczącym Komisji Rolnictwa drugiej kadencji, od 5 lat jestem tutaj, w tak szacownym gronie. Staram się te problemy wiejskie, te problemy, którymi otaczałem się całe życie, bo pochodzę ze wsi, z gminy popegeerowskiej, te problemy są mi dobrze znane, uważam, że te mikro dotacje, którymi będę mógł, jeśli koledzy radni wybiorą mnie na tą zaszczytną funkcję, będę mógł je wspierać swoimi pomysłami, tymi grantami soleckimi. Uważam, że jeszcze wiele jest do nadrobienia na terenach wiejskich, na tych terenach popegeerowskich, troszeczkę zaniedbanych, jest bardzo dużo pracy do zrobienia, jeśli chodzi o naszą infrastrukturę lokalną. Jestem prezesem też Wojewódzkiego związku Pszczelarzy w Szczecinie, byłem członkiem Zarządu Polskiego Związku Pszczelarskiego w Warszawie. Reprezentuję typową wieś i te sprawy lokalne, którymi przyszyłoby mi ewentualnie zarządzać.

Olgierd Geblewicz: na członka zarządu odpowiedzialnego za politykę społeczną, za kulturę oraz za obszar turystyki i współpracy międzynarodowej chciałbym zgodnie z własnym przekonaniem, ale również i z rekomendacją Koalicji Obywatelskiej rekomendować Kołobrzeczkę Panią Annę Bańkowską, bardzo się cieszę, że ta rekomendacja została udzielona i dzisiaj ją mogę z całym przekonaniem zaprezentować. Jest to osoba dla większości z państwa zupełnie nowa, ale wierzę, że będzie się państwu z panią Anną dobrze współpracowało.

Anna Bańkowska: Szanowni państwo, od 21 lat pracuję z młodymi ludźmi i to ludzie dla mnie są na pierwszym miejscu. Współpracuję z młodymi ludźmi zawsze im powtarzałam, że najważniejsze to rozwiązywanie wszelkich problemów polega na tym, żeby ze sobą rozmawiać, rozmawiać w wielkiej kulturze, poszanowaniu drugiego człowieka i wielkiej tolerancji. Jestem otwarta na wszelką współpracę z państwem i obiecuję, że jeśli jakiegokolwiek porażki będą z mojej strony to będę konstruktywne wnioski z nich wyciągać. Mam nadzieję, że będzie ich jak najmniej. Liczę na państwa pomoc, jestem osobą zorganizowaną i kreatywną, i otwarta na wszelkie pomysły, i chciałabym, żeby właśnie moja osoba łączyła wszystkie nasze kluby a nie dzieliła.

Olgierd Geblewicz: mam głębokie przekonanie, pewność, że mam zaszczyt rekomendować państwu osoby odpowiednie oraz odpowiedzialne. Oczywiście jak wszyscy, muszą poznać materię, za którą będą odpowiadali, ja gwarantuję, że wraz z pozostałymi członkami zarządu będziemy te osoby wspierać, jeżeli państwo tylko obdarzycie je zaufaniem, tak, aby jak najszybciej pełną sprawność zarządczą osiągnęli i żebyśmy mogli realizować te zadania, które sobie założyliśmy i te, które będziemy sobie wyznaczali.

Małgorzata Jacyna-Witt: miło nam, że pan marszałek przedstawił nam kandydatów do zarządu, pana Olgierda Kustosza znamy bardzo dobrze, piąty rok w sejmiku, rzeczywiście człowiek związany z tą dziedziną, którą będzie się zajmował w ramach zarządu województwa. Szanujemy pana Olgierda Kustosza, zawsze w sposób merytoryczny, odpowiedzialny podchodził do obowiązków radnego. Natomiast mam pytanie do pani kandydatki na członka zarządu, proszę mi powiedzieć, jakie jest pani doświadczenie w zakresie, którym będzie pani zarządzała, czyli kultura, współpraca międzynarodowa i turystyka? Czy pani w ogóle kiedykolwiek czymkolwiek zarządzała?

Anna Bańkowska: od 7 lat jestem wicedyrektorem LO, moja funkcja dotyczyła nie tylko strefy wychowawczej, ale również byłam odpowiedzialna za współpracę z zagranicą i pozyskiwaniem funduszy dla swojej szkoły. Ja wiem, że to jest w porównaniu z tak wielkim regionem, to moja

działalność była zaledwie mikro, ale myślę, że przy pomocy państwa i współpracy i dania mi kilku miesięcy, dacie mi państwo szansę abym mogła, przede wszystkim zapoznać się ze współpracownikami, bo od tego musiałabym zacząć swoją pracę, i wtedy będziecie mogli państwo ocenić moją pracę, za kilka miesięcy.

Zbigniew Bogucki: widzę, że nie mam, komu zadać pytań, państwo już zeszli, pan marszałek uznał, że to nie jest kartkówka, myślę, że to nie jest poważne traktowanie sprawy. My po prostu chcieliśmy przed głosowaniem zadać pytania i dowiedzieć się po prostu więcej o kandydatach. I o ile faktycznie, jeżeli chodzi o pana Olgierda Kustosza, znamy go, ja przynajmniej mam przyjemność zasiadać z nim od roku w sejmiku, człowiekiem ogromnej kultury osobistej., Spokojnym, wyważonym, merytorycznym w sprawach, którymi się zajmuje, o tyle z drugą kandydaturą, i to nie jest żadna nasza niechęć, tylko, jeżeli mamy głosować nad członkiem zarządu województwa, to wydaje się, że CV do takiej zwykłej pracy jest lepiej przygotowane. To nie jest zarzut pod kątem kandydatów, my tylko chcieliśmy to uszczegółowić, dopytać się. Takie zachowanie chyba nie najlepiej wróży, mam pytanie, czy państwo będziecie odpowiadać na nasze pytania, czy też nie?

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny, ja rozumiem, że warunkiem odpowiedzi na pana pytanie jest stanie jak uczennica pani kandydatki. Pani kandydatka do zarządu nie zapadła się, proszę tylko zadać pytanie. Zakładam, że na nie spróbuje odpowiedzieć, proszę zadać pytanie.

Zbigniew Bogucki: chciałem się dowiedzieć, bo, była mowa o tym doświadczeniu, natomiast, jeżeli chodzi o kwestie współpracy międzynarodowej i projektów międzynarodowych, jakie konkretnie projekty były realizowane. Myślę, że ważne pytanie w tym kontekście, jeżeli chodzi o to pole działania, to kwestia języków obcych, bo myślę, że tutaj takie relacje bezpośrednie, osobiste z partnerami jest dosyć istotna.

Maria Ilnicka – Mądry: na te pytania krótko prosiłabym o odpowiedź, bo chciałam powiedzieć, że zasady przedstawiania kandydatów reguluje ustawa, pan marszałek ma tutaj absolutnie ustawowe prawo, natomiast wątpliwości najlepiej wyrazić w głosowaniu.

Anna Bańkowska: szanowni państwo, żeby robić wielkie rzeczy trzeba zacząć od tych małych. Ja właśnie od takich lokalnych zaczęłam 21 lat temu i ta praca trwa do dziś. Współpraca z zagranicą, pozyskiwaliśmy środki unijne w ramach projektu Comenius, współpracujemy dzięki tym środkom na stałe z Hiszpanią oraz z Niemcami. Pozyskaliśmy środki i w ramach własnych środków współpracujemy z Izraelem, było to w ramach naszej szkoły i Powiatu Kołobrzесьkiego naprawdę duże wydarzenie. Znam język angielski w zakresie podstawowym, ale patrząc na naszych Europosłów, myślę, że chyba nie miałabym tutaj żadnych przeszkód, aby móc współpracować z partnerami zagranicznymi.

Olgierd Geblewicz: chciałbym rzeczy z głowy na nogi postawić. Chciałem powiedzieć, że my nie jesteśmy ani na castingu ani też w procedurze rekrutacji konkursowej, gdzie przedkłada się CV a grupa tu siedzących osób, w szczególności PiS dba o kadry. Mam wielką prośbę, żeby państwo dbali o własne kadry i własne nominacje, bo tutaj jest bardzo wiele wątpliwości w całej Polsce. Chcę powiedzieć, że nominacja jest cechą, która jest przynależna tylko i wyłącznie marszałkowi województwa. Chciałem państwa poinformować, że, niezależnie od tego, jakie pytania państwo nie zadacie i jak bardzo szyderczo będziecie się zachowywali w trakcie udzielania odpowiedzi, ja swojej nominacji nie zmienię, ponieważ ten wybór był bardzo głęboko przemyślany i uważam, że to jest inwestycja naprawdę w bardzo dobre osoby, ale jak w każdym miejscu, muszą poznać specyfikę urzędu, w którym nie pracowały. W związku z tym apelowałbym, żeby nie starać się dyskredytować osób na starcie, których się nie zna, o trochę kultury takiej ludzkiej. A jeżeli dba się o kadry polityczne, to powiem tak, tego typu wybory są zawsze polityczne, do zarządu, podobnie jak do sejmiku. Nikt nie ma prawa recenzować, kto ma prawo kandydować, bo o tym mówi wprost nasza konstytucja i przepisy prawa. W związku z powyższym te osoby wszelkie te kwestie wypełniają. A jeżeli państwa nie przekonują te osoby, nie przekonuje ich doświadczenie, macie prawo głosować przeciw. I tak doskonale wiemy o tym, że odgrywacie państwo teatr w postaci tego, że się rzekomo

o coś troszczyć a tak naprawdę chodzi tylko o to, żeby sprawić przykrość drugiemu człowiekowi. I tego chciałbym uniknąć.

Zbigniew Bogucki ad vocem: panie marszałku, nie wiem, co w mojej wypowiedzi miało być obraźliwe, miało narażać na szwank, ja po prostu zadałem pytania. Oczywiście, że nie musi pan nas do tego przekonywać ani pouczać, że to pana prerogatywa, jako marszałka województwa jest uzupełnienie, wskazanie członków zarządu. Oczywiście, jak to pan powiedział, w dużej mierze jest to wybór polityczny, natomiast nie można za każdym razem, każdego pytania, odbierać, jako ataku personalnego na kogoś czy też na pana. Nas wyborcy wybrali nie po to, żeby tutaj siedzieć i tylko głosować, tylko po to, żeby dowiadywać się o pewnych rzeczach. Sam fakt zadania pytania, próby dowiedzenia się czegoś więcej o osobach, których nie znamy, nie może budzić jakiegoś sprzeciwu, który pan wyraża, że my chcemy się cokolwiek dowiedzieć.

Maria Ilnicka – Mądry: polecam państwu paragraf 18 punkt 1 Regulaminu.

Wojciech Dorżynkiewicz: to, co państwo PiS tu robią jest bardzo niegrzeczne, państwo imputują, insynuują nieładne rzeczy pani Annie Bańkowskiej, która ma piękną kartę, ma duże doświadczenie w obszarach, którymi się zajmuje. Zawsze jest tak, że to marszałek ma prawo dobierania, albo szef, prezes firmy ma prawo dobierania sobie współpracowników, podobnie jest w tym przypadku. Państwo mówią o tym, czy to są dobrzy kandydaci czy nie, można też zapytać, czy państwo są dobrymi kandydatami, bo w ostatnich wyborach dostali państwo, jako radni, którzy kandydowali do sejmu czy senatu bardzo słabe wyniki. Okazało się, że są państwo niewyberani, także w ten sposób możemy na państwa temat porozmawiać, np. na temat tego, jaką państwo mają wiedzę na temat budowania promów i kładzenia stępek....

Maria Ilnicka – Mądry: panie przewodniczący, nie bez powodu mówiłam, żeby przeczytać Regulamin, paragraf 18 punkt 1.

Wojciech Dorżynkiewicz: ... mamy dwójkę dobrych kandydatów, skończmy ten spektakl i przejdźmy do głosowania.

Małgorzata Jacyna-Witt: my, jako radni PiS naprawdę z dużym zatroskaniem odnosimy się do procesu wyboru członków zarządu, dlatego że, ja przypominam, że ten zarząd odpowiada za, między innymi, budżet, w którym to budżecie jest ponad miliard złotych. Więc członkowie zarządu z tego wykonania, tego budżetu, z decyzji podejmowanych w ramach budżetu, będą odpowiadać, stąd też nasze pytania dotyczące konkretnych kompetencji w zakresie wyznaczonym przez pana marszałka. I chyba jest to logiczne, że chcielibyśmy wiedzieć, czy takie kompetencje poszczególni członkowie posiadają czy nie. W przypadku pana Olgierda Kustosza nie mamy, co do tego wątpliwości, bo znamy go z Sejmiku, wiemy, gdzie funkcjonuje, jak działa, natomiast w przypadku przedstawionej przez pana marszałka, pani Anny Bańkowskiej, te wątpliwości mamy, bo jest to osoba absolutnie nieznana. Moje pytanie jest następującej, czy pani Bańkowska, poza tym, że była wicedyrektorką szkoły, jak wiemy funkcja wicedyrektora szkoły nie jest funkcją czysto zarządczą, wicedyrektor za finanse, jako takie nie odpowiada, czy była gdziekolwiek w samorządzie, czy ma doświadczenie samorządowe, jakiegokolwiek, może jakieś doświadczenie polityczne ma pani Bańkowska. To jest moje pierwsze pytanie. Drugie pytanie, bo pan marszałek powiedział, że nikt nie ma prawa recenzować kandydatów, my żyjemy w kraju demokratycznym, jesteśmy na sesji sejmiku wybranego przez mieszkańców w demokratycznych wyborach. Recenzować mamy prawo, mamy również prawo wybierać poza recenzowaniem, więc ja nie bardzo rozumiem wypowiedź pana marszałka, który odbiera nam prawo recenzowania. To jest dyktatura. Ja jestem przerażona tym, co pan marszałek prezentuje, zaczyna się od języka nienawiści, a czym się skończy, może w ogóle zabraniam nam możliwości zabierania głosu. Bardzo jasne i konkretne pytanie, czy pani Anna Bańkowska ma jakieś doświadczenie w zakresie uczestniczenia w działaniach samorządu. Mam też takie pytanie, media społecznościowe to jest takie ciekawe miejsce, gdzie obserwujemy się nawzajem. Pani wicedyrektor szkoły propaguje bardzo mocno tęczy piątek, który ma się odbyć chyba jutro, czy pani jest w dalszym ciągu przekonana o tym, że tego typu jednostronne działanie polityczne wobec pani deklaracji o tej współpracy, czy w dalszym ciągu jest przez pana popierane?

Olgierd Geblewicz: pani Małgorzata Jacyna-Witt dalej nie rozumiała, co mówiłem, mówiłem bardzo grzecznie, a ona mówiła, że to jest język nienawiści. W takim razie odpowiadając pani językiem nienawiści, nie pani Anna Bańkowska nie była samorządowcem, natomiast odpowiadając językiem lekkiej złośliwości, ma w związku z tym doświadczenie samorządowe dokładnie takie same jak pani w budowaniu statków.

Maria Ilnicka – Mądry: przed rozpoczęciem prac przez komisję skrutacyjną chciałabym zapytać zgłoszonych kandydatów o zgodę oficjalnie wyrażoną.

Zgłoszeni przez pana marszałka kandydaci: Anna Bańkowska i Olgierd Kustosz wyrazili zgodę na kandydowanie.

Artur Nycz: komisja skrutacyjna ukonstytuowała się powierzając mi funkcje przewodniczącego. Ustaliliśmy i proponujemy, aby te głosowania: w sprawie wyboru wicemarszałka, wyboru członka zarządu i odwołania wiceprzewodniczącego sejmiku, przeprowadzić w jednym czasie, byłyby to oczywiście trzy oddzielne karty do głosowania.

Małgorzata Jacyna - Witt: poprosimy o opinie prawną w tym zakresie, jednak my się absolutnie nie zgadzamy na te trzy głosowania jednocześnie, proponujemy oddzielnie na członków zarządu i oddzielnie trzecie głosowanie w sprawie odwołania wiceprzewodniczącego sejmiku.

Maria Ilnicka – Mądry: będą to trzy głosowania, które przeprowadzi jedna komisja skrutacyjna.

Małgorzata Jacyna-Witt: ok. na taką propozycję wyrażamy zgodę.

W związku z powyższym przewodnicząca ogłosiła kilkuminutową przerwę celem przygotowania kart do głosowania.

Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Artur Nycz poinformował, że komisja przygotowała kartę do głosowania z nazwiskiem pana Olgierda Kustosza, przy którym znajdują się dwie kratki: „za” i „przeciw”. Radni dokonują skreślenia jednej z kretek (zgodnie z paragrafem 33 ust. 2 pkt 2 Regulaminu).

Wzór karty do głosowania jest załącznikiem nr 5 do niniejszego protokołu.

Następnie radni, kolejno, otrzymywali kartę do głosowania, dokonywali skreślenia, a następnie w kolejności alfabetycznej wrzucali kartę do zamkniętej urny.

Po oddaniu głosów przez wszystkich obecnych radnych, ponownie została ogłoszona przerwa w celu policzenia głosów i podpisania protokołu komisji skrutacyjnej.

Po wznowieniu obrad Artur Nycz przewodniczący komisji skrutacyjnej odczytał protokół nr 1 komisji skrutacyjnej informując, że pan Olgierd Kustosz uzyskał wymaganą liczbę głosów i został wybrany na funkcję wicemarszałka województwa.

Uchwałę w sprawie wyboru wicemarszałka odczytała przewodnicząca Sejmiku, uchwała w sprawie wyboru wicemarszałka nosi nr **X/117/19** i jest załącznikiem nr 6.

Protokół komisji skrutacyjnej nr 1 jest załącznikiem do tej uchwały.

## **6.2 w sprawie wyboru Członka Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego**

Następnie Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Artur Nycz poinformował, że komisja przygotowała kartę do głosowania z nazwiskiem pani Anny Bańkowskiej, przy którym znajdują się dwie kratki: „za” i „przeciw”. Radni dokonują skreślenia jednej z kretek. (zgodnie z paragrafem 33 ust. 2 pkt 2 Regulaminu)

Wzór karty do głosowania jest załącznikiem nr 7 do niniejszego protokołu

Następnie radni, kolejno, otrzymywali kartę do głosowania, dokonywali skreślenia, a następnie w kolejności alfabetycznej wrzucali kartę do zamkniętej urny.

Po oddaniu głosów przez wszystkich obecnych radnych, ponownie została ogłoszona przerwa w celu policzenia głosów i podpisania protokołu komisji skrutacyjnej.

Po wznowieniu obrad Artur Nycz przewodniczący komisji skrutacyjnej odczytał protokół nr 2 komisji skrutacyjnej informując, że pani Anna Bańkowska uzyskała wymaganą liczbę głosów i została wybrana na funkcję członka zarządu województwa.

Uchwałę w sprawie wyboru członka zarządu województwa odczytała przewodnicząca Sejmiku, odczytana uchwała nosi nr **X/118/19** i jest załącznikiem nr 8.

Protokół komisji skrutacyjnej nr 2 jest załącznikiem do tej uchwały.

## **6.3 odwołanie wiceprzewodniczącego sejmiku**

Na podstawie art. 20 ust. 4 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie województwa odwołanie wiceprzewodniczącego sejmiku województwa następuje na wniosek, co najmniej  $\frac{1}{4}$  ustawowego składu sejmiku, w głosowaniu tajnym

Wniosek w sprawie odwołania wiceprzewodniczącego jest załącznikiem nr 9 do niniejszego protokołu

Maria Ilnicka - Mądry: wpłynął wniosek klubu PO dotyczący odwołania pana Zbigniewa Chojeckiego z funkcji wiceprzewodniczącego, wniosek spełnia wymagania ustawowe. Został ten punkt wprowadzony do porządku obrad. Podjęłam decyzję, że rozpoczynamy głosowanie, państwo chcą dyskusję na ten temat. Dyskusja może tylko polegać na tym, że z szacunku dla pana radnego Zbigniewa Chojeckiego pozwolimy mu przedstawić swój powód pisma, które wczoraj skierował do klubu, przedstawić swój punkt widzenia sprawy. Dyskusji na ten temat nie będziemy prowadzić, każdy swój pogląd wyrazi w głosowaniu.

Zbigniew Chojecki: szanowni państwo, w dniu wczorajszym wystąpiłem z partii politycznej Nowoczesna, ponieważ nie zgadzam się z kierunkami działania tej partii. Zakomunikowałem to władzom centralnym w Warszawie mailem i listem poleconym. W związku z powyższym podjąłem decyzję, że opuszczam klub radnych. Chcę zauważyć, że klub radnych w naszym sejmiku nazywa się Koalicja Obywatelska Platforma. Nowoczesna. Jako jedyny przedstawiciel partii Nowoczesna stanowiącym jednoosobowy skład w tym klubie. W związku z powyższym uznałem za właściwe, że należałoby opuścić klub, który w nazwie ma Nowoczesna, ponieważ nie jestem członkiem Nowoczesnej. Co więcej, to moje wystąpienie było bardzo krótkie, że rezygnuję z członkostwa, ale to nie znaczy, że kiedykolwiek na kogoś się mogłem obrazić lub też mogłem źle reprezentować województwo, jako wiceprzewodniczący sejmiku. Wiadomym jest, że skoro wcześniej było porozumienie, że wiceprzewodniczącym będzie Zbigniew Chojecki przyjąłem to wyzwanie, nie dałem żadnego powodu, aby zawieść państwa radnych swoim zachowaniem. Co więcej, ja jestem radnym, który łączy a nie dzieli, nikogo nie obraziłem, nie zadziałem w żadnym momencie swojej reprezentacji państwa w rejonie, że działałem na szkodę województwa, na szkodę kogokolwiek z

państwa, co więcej, ja bardzo często rozmawiam ze wszystkimi radnymi, nawet z przeciwnikami, z którymi spieramy się na różne tematy, w związku z powyższym, jestem zdziwiony, że pojawia się projekt uchwały, w której ktokolwiek chciałby odwołać mnie z tej funkcji, tylko, dlatego, że odchodzę z klubu nazwanego niewłaściwie. Powtórzę, że mamy klub radnych Koalicja Obywatelska Platform. Nowoczesna. Od samego początku reprezentuje południe naszego województwa, powiaty: myśliborski, w którym mieszkam, gryfiński, pyrzycki i stargardzki. I to właśnie w tym regionie, jako lider listy dbałem o to, aby koalicja obywatelska z Nowoczesna uzyskała najlepszy wynik. Uzyskałem go, jako najlepszy wynik, głosów miałem 8.620, nie było żadnego momentu, aby dać w wątpliwość, że źle reprezentuję te regiony. Co więcej, skoro nie zgadzam się na pewne zachowania partii politycznej Nowoczesna, to uznałem, że nie mogę dalej być członkiem tej partii, co uczyniłem wczoraj. Wykorzystuję moment, że do obsadzenia są dwa stanowiska, nasze porozumienie, którego nigdy nie złamałem w naszej koalicyjnej umowie wskazywało, że należy współpracować. Współpracowałem w 100%, nie dałem żadnego powodu, aby ktoś chciał jakąś demonstracją siły pokazać, że już nie chce ze mną współpracować. Ja to poczytuję w ten sposób, że ktokolwiek podpisał się pod tym wnioskiem o odwołanie mnie z tej funkcji chce wskazać, że być może źle współpracowałem. Co więcej, chce państwu radnym i mieszkańcom województwa zachodniopomorskiego wskazać, że do wyborów parlamentarnych również przystąpiłem, jako radny województwa zasilając listę Koalicji Obywatelskiej, uzyskując dobry wynik, 1170 głosów z regionu, który był zdominowany przez liderów tej listy. W związku z powyższym do końca nie wiem, dlaczego ktokolwiek tak potraktował osobę, która całym sercem, wszystkimi zachowaniami, kulturą bycia na tej sali, wszystko wskazuje na to, że ja mam łączyć nie dzielić, a okazuje się, że ktoś mnie chce podzielić. Ja się na to nie godzę. Oczywiście przyjmę z pokorą, jeśli radni mnie odwołają, tylko zastanówmy się wspólnie, co zrobiłem takiego, że ktokolwiek chce mnie odwołać, i dlaczego. Jak państwo wiecie, marszałek dobiera sobie współpracowników do zarządu. Ja wyraziłem taką chęć, że chciałbym objąć funkcję członka zarządu województwa zachodniopomorskiego, i myślę, że to się nie spodobało. Szanuję to, że marszałek dobiera sobie członków zarządu, każdy ma prawo głosować nad jego propozycjami, jednakże to dowołanie pojawiło się w momencie, kiedy odchodzę z Nowoczesnej i w momencie, kiedy Chojecki Zbigniew chciałby reprezentować 4 powiaty, jako członek zarządu. Tak, odważyłem się prosić państwa stanąć twarzą w twarz i powiedziałem, że chciałbym pretendować do tego stanowiska. Ja rozumiem, że nie zgłosił mnie marszałek, jako ten, który ma tylko prawo zgłaszać tych kandydatów, z którymi chciałby współpracować. Ja odważyłem się głośno powiedzieć, że chciałbym i chcę.

Wojciech Dorżynkiewicz: Zbyszku, wysłuchałem ciebie z należytą uwagą, natomiast my nie odwołujemy ciebie z funkcji radnego, dalej tę funkcję będziesz pełnić, tylko złożyliśmy wniosek, żeby odwołać ciebie z funkcji wiceprzewodniczącego sejmiku. Ani my się na ciebie nie obrażamy, mamy nadzieję, że będziemy dalej razem współpracować, natomiast miałeś rekomendację Nowoczesnej, swojej partii, do tego, żeby zasiadać, jako wiceprzewodniczący sejmiku, ponieważ takie były ustalenia koalicyjne. W tym momencie, kiedy zrezygnowałeś z bycia w partii, i wyszedłeś z klubu, to tę rekomendację automatycznie straciłeś, i to jest niestety konsekwencja tego działania. Mamy nadzieję, że będziemy dalej wspólnie pracować, wspólnie realizować projekty, walczyć o Pomorze Zachodnie, o wszystkie nasze gminy, powiaty i będziemy działać na rzecz rozwoju naszego województwa. Natomiast to jest tylko konsekwencją tego, że opuściłeś partię, która nominowała cię do tego stanowiska.

Małgorzata Jacyna-Witt: szanowni państwo, pozwolicie, że odczytam fragment: „powiem ci tak, jak Mirek będzie w platformie, to będę się bił o niego, jak nie będzie to mam go w d. Ja się biję tylko o ludzi w PO, mam w d. tych, co wychodzą, kompletnie”. Proszę państwa, pan Chojecki to nie jest człowiek, którego my byśmy bardzo mocno bronili, ale pan Sławomir Neumann powiedział jasno, bijemy się tylko o tych, którzy są w PO. To państwu dedykuję, jako tym, którzy za chwilę będą głosowali za odwołaniem pana Zbigniewa Chojeckiego z funkcji wiceprzewodniczącego sejmiku.

Zbigniew Bogucki: podczas wystąpienia pana Chojeckiego ujawnia się jeszcze jedna okoliczność, która musi nas, jako radnych sejmiku, który jest organem stanowiącym i kontrolnym zastanawiać, dlatego, że pan przewodniczący Chojecki mówił o tej swojej aspiracji czy zgłoszeniu swojej kandydatury, jako członka zarządu, rozumiem, że ta kandydatura, już wiemy nie spotkała się z

uznaniem i akceptacją marszałka Geblewicza, ale to jest jedna rzecz. Natomiast, jeżeli jest tak, ja tego nie wiem, natomiast to wybrzmiewa w tej wypowiedzi, że to marszałek kształtuje również prezydium sejmiku, to to nie jest dobra sytuacja, dlatego że jeżeli konsekwencją tego spory, jak rozumiem, jest odwołanie pana przewodniczącego z pełnionej funkcji to mamy do czynienia z taką sytuacją, że władza wykonawcza właściwie kontrolę...

Maria Ilnicka – Mądry: ja chciałam uspokoić pana radnego, absolutnie to nie marszałek wystąpił o odwołanie pana Chojeckiego, aż takiej nadreprezentacji pan marszałek jeszcze nie ma. Wniosek podpisało 11 osób, zakładam ludzi niepozbawionych praw własnych a w związku z tym proszę nie przypisywać aż takiej mocy panu marszałkowi.

Zbigniew Bogucki: rozumiem tą obronę pana marszałka, jeszcze raz tak długi wywód w trakcie mojej wypowiedzi pani przewodnicząca, natomiast ja wracam do tego, co powiedział pan Chojecki, nie mam prawa nie wierzyć, powtórzył to kilka razy, że jego aspiracją było to, aby znaleźć się w składzie zarządu, w sytuacji tego sporu wewnątrz koalicyjnego, konsekwencją jest odwołanie go z funkcji wiceprzewodniczącego sejmiku. Raz jeszcze podkreślę to, co mówiłem na wstępie, jeszcze przed momentem, kiedy mieliśmy dawać pod głosowanie w ogóle wprowadzenie tego punktu do porządku obrad. Po raz kolejny mamy do czynienia li tylko i wyłącznie z politycznym rozdaniem. Nie ważne, jakie kto reprezentuje sobą wartości, co wnosi do prac sejmiku, ważne jest tylko to, czy taką rekomendację ma czy nie ma. To jest dosyć istotne, te dwie wypowiedzi dzisiejsze na sejmiku pokazują jakby prawdziwe oblicze, a dopełnieniem całej tej sytuacji jest oczywiście to, co powiedziała Małgorzata Jacyna-Witt przytaczając te niesławne wypowiedzi.

Wojciech Dorzyńkiewicz ad vocem: muszę państwu powiedzieć kilka słów na temat takiego elementarza, jak się buduje prezydium sejmiku. W prezydium zasiadają zazwyczaj osoby, które mają rekomendacje swoich klubów, swoich partii. W tym momencie, w którym pan radny Chojecki zrezygnował z bycia w klubie i bycia w partii stracił tę rekomendację. Państwo robią burzę w szklance wody tak naprawdę, ale państwo penie zgłoszą w to miejsce swojego kandydata, nad którą będziemy głosować, jeżeli pan Chojecki zostanie odwołany. Jest zwyczajowo przyjęte, że jeżeli ktoś ma rekomendację swojej partii to zasiada w prezydium sejmiku.

Następnie przewodnicząca poprosiła przewodniczącego komisji skrutacyjnej o przedstawienie zasad głosowania

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Artur Nycz poinformował, że komisja przygotowała kartę do głosowania z nazwiskiem pana Zbigniewa Chojeckiego, przy którym znajdują się dwie kratki: „za” i „przeciw”. Radni dokonują skreślenia jednej z kratek. (zgodnie z paragrafem 33 ust. 2 pkt 2 Regulaminu)

Wzór karty do głosowania jest załącznikiem nr 10 do niniejszego protokołu

Następnie radni, kolejno, otrzymywali kartę do głosowania, dokonywali skreślenia, a następnie w kolejności alfabetycznej wrzucali kartę do zamkniętej urny.

Po oddaniu głosów przez wszystkich obecnych radnych, ponownie została ogłoszona przerwa w celu policzenia głosów i podpisania protokołu komisji skrutacyjnej.

Po wznowieniu obrad Artur Nycz przewodniczący komisji skrutacyjnej odczytał protokół nr 3 komisji skrutacyjnej informując, że pan Zbigniew Chojecki otrzymał wymaganą liczbę głosów i został odwołany z funkcji wiceprzewodniczącego sejmiku. (Protokół komisji skrutacyjnej nr 3 jest zał. Nr 11 do niniejszego protokołu)

Uchwałę w sprawie odwołania wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego odczytała przewodnicząca Sejmiku, odczytana uchwała nosi **Nr X/119/19** i jest załącznikiem nr 12,

Małgorzata Jacyna-Witt: szanowni państwo, w związku z podjętą przez państwa decyzją o odwołaniu wiceprzewodniczącego sejmiku chciałabym zawnieść o włączenie do porządku obrad punktu dotyczącego wyboru wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, w tym miejscu.

Wojciech Dorżynkiewicz: szanowni państwo, państwo przez 15 minut, jako radni PiS podważali te ustalenia, o tym, że rekomendacja partii czy klubu jest istotna do tego, żeby zasiadać w ławach prezydium sejmiku, w związku z tym my na pewno nie poprzemy tego wniosku na tej sesji, chcemy to skonsultować z innymi klubami, porozmawiać z innymi klubami na temat tego jak powinien wyglądać skład prezydium i być może taka decyzje podejmiemy na kolejnej sesji sejmiku.

Maria Ilnicka – Mądry: w związku ze zgłoszeniem wniosku formalnego, poddaje pod głosowanie wniosek w sprawie zmiany porządku obrad, zgłoszonego przez panią Małgorzatę Jacynę-Witt.

Drogą głosowania wniosek został odrzucony, gdyż nie uzyskał wymaganej większości głosów.

Wynik głosowania:

Za -12

Przeciw - 13

Wstrzymało się - 2

Głosy nieoddane - 1

#### **6.4 w sprawie zmian budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2019 rok oraz zmiany uchwały Nr III/30/19 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 24 stycznia 2019 roku w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2019 rok,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 13.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Maria Ilnicka – Mądry: proszę państwa, aby jednocześnie odnieść się również do kolejnego projektu uchwały, który wynika z tego projektu, jako dalszy jego ciąg, a więc dyskusja i rozważanie będzie dotyczyć dwóch projektów uchwał. Natomiast głosowanie będzie się odbywać do każdej osobno.

Marek Dylewski: w skrócie główne elementy dotyczące zmian budżetu, które też w znaczącej części też wynikają ze zmian w wieloletniej prognozie finansowej, zmiany proponowane w projekcie uchwały generalnie obejmują zmniejszenie dochodów per saldo o kwotę 4 119 000 zł, wydatków o 30 232 000 zł, co powoduje, że w efekcie końcowym wynik budżetu, czyli deficyt spada o kwotę 26 113 578 zł do kwoty 68 000 000 zł. Tym samym uwalniają się nam wolne środki, które chcemy przeznaczyć na spłatę wcześniej zaciągniętego kredytu i w następnym etapie finansować inwestycje już tylko i wyłącznie z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Te środki są zdecydowanie tańsze niż te, które do tej pory wykorzystywaliśmy. Oprócz tych zmian, które wynikają ze zmian w WPF wprowadzamy też trochę dochodów budżetowych z tytułu odsetek od środków na rachunkach bankowych, zwrotu podatku VAT i odszkodowania z tytułu katastrofy na zamku i tu też to, co należy podkreślić, dodatkowo otrzymaliśmy nieco ponad 300 000 zł część oświatowej subwencji ogólnej na regulacje płac dla nauczycieli, to też jest w tej uchwale oraz kwotę 10 % brakującą części subwencji regionalnej. Ona jest uruchamiana wtedy, kiedy województwo mazowieckie zrealizuje planowe dochody podatkowe. Natomiast, jeśli chodzi o WPF, ona wynika z przesunięć kilku projektów, przede wszystkim konsolidacji urzędu marszałkowskiego oraz modernizacja tarasów, jeśli chodzi o zamek i jedna część ścieżek na wałach przeciwpowodziowych, związane z tym, że kłopoty w wykonawcą – Energopol, o których wszyscy wiedzą, powodują, że te elementy są przesuwane na lata następne. Należy też podkreślić wprowadzenie trzech nowych przedsięwzięć to są standardy obsługi inwestora w samorządach województwa zachodniopomorskiego, Akademia Przyszłości oraz wsparcie gmin w przygotowaniu i koordynacji

programów realizacji w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna. To są tzw. miękkie projekty, także szczegółowo każde z tych elementów zostało także też w projekcie zmian budżetu. Dodaliśmy przede wszystkim tam, gdzie są przedsięwzięcia ujęte w WPF, żeby „nie biegać” po dwóch dokumentach i tam jest też szczegółowo opisana każda zmiana, każdy element dotyczący zmian budżetu i ten, który w WPF wpływa na zmianę budżetu, czy ma wpływ na budżet danego roku budżetowego.

Maria Ilnicka – Mądry: projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych, proszę przewodniczącego o przedstawienie informacji z przebiegu dyskusji,

Elżbieta Karlińska: komisja Budżetu i Spraw Samorządowych przy 4 gł. „za”, 2 gł. „przeciw” zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

Małgorzata Jacyna – Witt: pani przewodnicząca, czy stać nas na zmianę tego systemu?

Maria Ilnicka – Mądry: tak, od jutrzejszego dnia rozpoczynają się prace na sali.

Małgorzata Jacyna – Witt: my otrzymujemy zmiany do budżetu tego, który przyjęliśmy swego czasu, czy państwo przyjęliście, jako budżet zobowiązujący. Oczywiście to są kolejne zmiany, bo my praktycznie na każdej sesji sejmiku województwa zachodniopomorskiego te zmiany mamy i różnie one są tłumaczone. Generalnie my te zmiany tłumaczymy, że państwo na początku proponujecie wielki „boom inwestycyjny” województwa zachodniopomorskiego, a potem „rzeczywistość skrzeczy”. Rzeczywiście tak też jest w tej chwili. Przed wyborami parlamentarnymi widzieliśmy pana marszałka z różnymi kandydatami na posłów, którzy mówili, że już niedługo będą tu budować skonsolidowany budynek urzędu marszałkowskiego, że będzie budowany teatr, są podpisywane umowy i tak dalej, a następnie my mamy dziwne uzasadnienia w zdejmowaniu z budżetu województwa zachodniopomorskiego środków na tego typu inwestycje. Np. mamy tu taki punkt rozbudowa Teatru Polskiego w ramach RPO 1 282 000 zł zmniejszenie i jakie jest uzasadnienie? Konieczność aktualizacji i optymalizacji dokumentacji budowlanej oraz wykonania poszerzonych badań geologicznych gruntu. To ja mam pytanie. To państwo podpisując umowę na budowę tego teatru nie uwzględniliście konieczności skorygowania tego dokumentu, tylko ten dokument będzie korygowany dopiero po? Jeżeli nie są robione te inwestycje, to znaczy, że w tej chwili ja nie bardzo rozumiem, na czym polega podpisanie umowy na podpisanie tej inwestycji w państwa rozumieniu i czy to ta zmiana, aktualizacja, optymalizacja dokumentacji jest w ramach tego projektu, o którym państwo cały czas mówicie, czy nie? Tym bardziej, to jest bardzo interesujące w przypadku remontu czy rozbudowy Teatru Polskiego, jak i tej inwestycji polegającej na konsolidacji urzędu marszałkowskiego, czyli de facto budowaniu tego obiektu przy ul. Piłsudskiego, to tam były już gotowe projekty. Mało tego, tam były gotowe projekty, za które zapłaciliśmy bardzo dużo pieniędzy i teraz my od nowa będziemy robili projekty i od nowa będziemy budować te obiekty. Ja nie bardzo wiem, na jakiej zasadzie? Oczywiście my to będziemy sobie sprawdzać w trakcie i to jest bardzo interesujące. W związku z tymi zmianami budżetowymi podważa nam to zaufanie do państwa. Tym bardziej, że podpisujecie państwo umowę na budowę skonsolidowanego budynku urzędu marszałkowskiego, a jednocześnie nie macie żadnego pomysłu, projektu, możliwości wybudowania stacji pogotowia ratunkowego. Żeby wybudować ten budynek skonsolidowany, to najpierw trzeba przenieść tę stację pogotowia, więc w dalszym ciągu nie wiem, jak państwo chcecie to robić. Myślę, że może kiedyś na komisjach państwo o tym opowiecie, aczkolwiek niechętni jesteście, żeby zwoływać te komisje, nie mówiąc o tym, żeby na tych komisjach tymi tematami się zajmować, więc nie mamy do was zaufania. Będziemy robić to swoimi metodami i będziemy to dokładnie sprawdzać, przekazywać odpowiednim służbom do sprawdzenia, itd. Kompleksowe zagospodarowanie tarasów Zamku Książąt Pomorskich. Napisane jest tutaj tak: „przesunięcie planu wydatków następuje w związku z brakiem ekspertyzy”, no jak w związku z brakiem ekspertyzy, jak skoro niedawno pan marszałek wyszedł i powiedział, że ekspertyza jest i ona jest już skończona i w zasadzie nie ma już problemu, bo zarząd nie zawinił. Może i nie zawinił, ale ta ekspertyza jest, więc dlaczego państwo tak bezsensownie argumentujecie tego typu wnioski o zmniejszenie środków w planie budżetowym? Rezerwa celowa na wkład własny z budżetu województwa do projektów inwestycyjnych współfinansowanych z budżetu, zmniejszenie planu

rezerwy w związku z mniejszą niż zakładano liczbą projektów. To znaczy, że państwo nie zrobiliście tych projektów. Jak nie zrobiliście, to znaczy, że bardzo niedobrze, że rezygnujemy ze środków, które moglibyśmy na te inwestycje przeznaczyć? Te wszystkie zapisy, dotyczące właśnie przede wszystkim zmniejszenia wydatków majątkowych powodują w nas jakby upewnienie się, że państwo jesteście nieudolni, że po prostu nie potraficie zarządzać województwem i że po za taka narcystycznym sposobem prezentacji siebie, jako członków zarządu w tej chwili niestety, ale to wszystko, co założyliście okazuje się być nierealizowalne. Ja chcę jeszcze państwu powiedzieć taka ciekawą rzecz, muzeum morskie, czy jak tam to nazywacie, tam jest straszny problem z budową tego obiektu, tam jest źle zrobiony projekt, tam jest mnóstwo wniosków o zmianę projektu, o zmianę finansowania tego, państwo o tym dobrze wiecie i jednocześnie ukrywacie to przed nami. Nie jesteście uczciwi w stosunku do nas, jako radnych i nie jesteście uczciwi w stosunku do wyborców. Wystarczyłoby powiedzieć, że niestety osoba, która zarządza tym jest nieudolna i tak naprawdę my też nie wiemy, co z tym zrobić. Oczywiście klub PiS będzie głosował przeciwko temu projektowi zmian w budżecie, bo to nie jest nasz budżet, bo nie tak widzimy rozwój naszego województwa, bo państwo macie teraz problem z rozbudową Teatru Polskiego, gdzie oferty są dwukrotnie wyższe niż założone środki w budżecie. Nie jest to w żaden sposób tutaj ani zaznaczone, ani nie jest powiedziane, że rezygnujemy z tej budowy tego teatru, czy będziemy chcieli zwiększać o te 100 mln zł. 100 mln zł to jest prawie jedna dziesiąta budżetu województwa zachodniopomorskiego, ale że chcemy zwiększać o te 100 mln zł. Nic tutaj z tego budżetu nie wynika, nic też nie wynika dla polityki województwa zachodniopomorskiego, a jednocześnie wychodzicie i mówicie, że chcemy budować, PO chce budować. Śmieszni jesteście w tych swoich narcystycznych wystąpieniach medialnych.

Maciej Kopeć: dziękuję za tę możliwość zabrania głosu równocześnie w obu tych punktach dot. budżetu i WPF, gdyż o tym mówiła wielokrotnie przewodnicząca naszego klubu, tym dokumentem, który dotyczy budżetu trudno się posługiwać, natomiast tym, z którego można coś wyciągnąć jest WPF. Tak patrząc od początku mamy punkt, który dotyczy budowy obejścia Gryfic i oczywiście mamy uzasadnienie, które mówi o dotacji celowej od gminy Gryfice, natomiast patrząc na dyskusję, która była na poprzedniej sesji raczej ciekawsza byłaby informacja, kiedy tak naprawdę te działania związane z budową obejścia faktycznie zostaną podjęte? Kolejne rzeczy jakby łączą się z tymi działaniami, o których mówiła przewodnicząca klubu, a one w zasadzie jakby łączy jedno słowo przeniesienie nakładów i dotyczy to faktycznie konsolidacji siedziby urzędu marszałkowskiego. Mamy te umowy, o których mówiła pani przewodnicząca, natomiast tak naprawdę istotną częścią jest to, że to jest przeniesienie i znowu jest pytanie, co z tą umową i decyzja będzie. Następnie, a więc znowu mamy taki element, gdzie rodzi się pytanie, co dalej z tymi kluczowymi inwestycjami. Następne zagospodarowanie tarasów zamku i oczywiście też ta kuriozalna kwestia braku ekspertyzy. Natomiast też pozostaje pytanie w takim razie, co dalej? To kwestia jest jednak katastrofy, a druga kwestia, która dotyczy tarasów. O to kiedyś pytałem pana marszałka Wziątka na posiedzeniu komisji, jak dalej będzie. Nie wiem, jak długo będziemy na to czekać, jakie będą skutki? Kolejne decyzje, które dotyczą ścieżek rowerowych, czy szlaku rowerowego. Tu też mamy kolejne przeniesienie nakładów z roku 2019 do 2020 wydłużenie realizacji, więc też pozostaje pytanie, jak to jest z realizacją tych działań dot. i Chęszczańskiej i Dąbia. Kolejne mamy przeniesienia, więc kolejne trasy rowerowe na wałach i znowu przeniesienie nakładów. W zasadzie pozostaje pytanie, jak to jest, że mamy uchwalany budżet, o którym mówimy, że to jest dobry budżet, którym zarząd województwa się chwali, a następnie w zasadzie tradycją się stała zmiana i to nie są tylko zmiany, bo my oczywiście rozumiemy, że są takie decyzje, które wynikają z dotacji czy subwencji, przekazanych przez państwo. One jakby siłą rzeczy powodują konieczność zmian, natomiast przede wszystkim pytamy się o te zmiany, które wynikają bezpośrednio z decyzji zarządu przeniesienia nakładów i kwestii tak naprawdę realizacji tych inwestycji, bo gdzieś tam w różnych momentach pojawia się to, jako element, którym zarząd województwa się chwali, czyli i siedziba, i kwestia tego, co się dzieje z tym zamkiem, chociaż to jest kwestia, którą trudno się chwalić, ale Teatru Polskiego, natomiast rzeczywistość skrzeczy. Raczej obok kwestii dyskusji obok budżetu i prognozy jednak ustalić, kiedy faktycznie te wszystkie działania zostaną podjęte i kiedy faktycznie zostaną zakończone.

Zbigniew Bogucki: w nawiązaniu do tego, o czym mówiła M. Jacyna – Witt i M. Kopeć to takie krótkie zestawienie, bo o to pytałem na komisji budżetu. Była mowa o tym, że będzie budowany Teatr Polski w Szczecinie, dla Szczecinian, ale także dla mieszkańców Pomorza Zachodniego. Rzeczywistość jest taka, że z 41 610 000 zł, które były zabudżetowane na ten rok i to jest też informacja dla tych wszystkich radnych, którzy nie byli na komisji, pozostał w budżecie 1 mln zł, więc to pokazuje, w jaki sposób te środki są wykorzystywane, a właściwie niewykorzystywane. Te informacje i te tłumaczenia, które znajdują się w opisie, one są absolutnie niewystarczające, bo czy te informacje nie były znane w styczniu, marcu tego roku? To nie jest poważne traktowanie nie tylko nas, jako radnych, ale jakby spraw województwa. Nie może być tak, że budżetujemy coś na 41 mln zł, a w październiku dowiadujemy się, że pozostaje nam 1 mln zł, a być może w grudniu nic nie wydamy. To jest bardzo poważne pytanie, dlaczego tak się dzieje? Dlaczego te inwestycje są tak niechlujnie prowadzone? Znowu tu zestawienie, zintegrowana siedziba urzędu marszałkowskiego, 18 mln zł zabudżetowane w tym roku. Jeżeli ten budżet i prognoza zostaną uchwalona w tej zaproponowanej przez zarząd formie, to zostanie 9 mln zł. Pytanie, co będzie w grudniu, czy w ogóle tutaj wydamy? O to trzeba się pytać, no bo panie marszałku nie można mówić, że się nic nie stało, bo w styczniu uważacie państwo, że jesteście w stanie wydać 41 mln zł i ja bym zrozumiał, podchodząc tu z dobrą wolą, że nie wydajecie ¼ lub 1/3, no, ale skoro nie wydajecie praktycznie nic, to coś się dzieje nie tak. To nie tylko nam, jako radnym, ale opinii publicznej należy się to wyjaśnienie, a te wyjaśnienia, które znajdują się w dokumencie i które poniekąd przytaczała przewodnicząca naszego klubu. One w żaden sposób nie przystają do tego, że w styczniu mówiliście, że to zrobicie. Następna rzecz, jeżeli chodzi o kwestie jak wygląda planowanie, także inwestowanie, to jest kwestia dalej tego Teatru Polskiego, gdzie mamy 106 mln zł z górka zaplanowanych na ten cel, a oferty, to też jest informacja z dzisiejszej komisji budżetu, najtańsza oferta to jest 201 mln zł, następna 215 mln zł i 258 mln zł. Oczywiście dzisiaj trudno od państwa żądać, bo o tym mówiliśmy na komisji budżetu, skąd pieniądze weźmiecie, ale dzisiaj tak naprawdę także mieszkańcom Szczecina i Pomorza Zachodniego trzeba odpowiedzieć panie marszałku, czy województwo zachodniopomorskie pod państwa kierownictwem będzie w stanie te inwestycje zrobić? Jeżeli brakuje połowy środków w wysokości ponad 100 mln zł, to skąd te pieniądze będą brane, skąd one się wezmą, tym bardziej, że nakładają się dwie, a właściwie trzy inwestycje, bo mamy Teatr Polski, zintegrowana siedzibę i wreszcie Centrum Morskie. To są proste liczby i pytam tu z troską, nie po to, żeby zrobić komuś na złość, żeby kogoś obrazić czy atakować, tylko zarząd województwa powinien nam w tym zakresie bardzo jasno odpowiedzieć, co się dzieje? Oczywiście będę czekał na tą odpowiedź, jak pozostali radni, tylko pytanie jest takie, jeżeli budżetujemy w styczniu 41 mln zł, a październiku wiemy, że może wydamy 1 mln zł. Ja rozumiem, że to przyjmujecie, ale nic z tym nie robicie. Następna rzecz, co do organizacji. Nie jest rzeczą dobrą, że na komisji budżetu spotykamy się i przegłosowujemy te najważniejsze sprawy tuż przed sesją, bo to są naprawdę ważne sprawy dla województwa, jak te środki są lokowane, jak są przesuwane, gdzie one są te przesunięcia, w jaki sposób. Ja rozumiem, że są takie sytuacje, kiedy jest jakaś ekstraordynaryjna sprawa, jak dzisiaj chodziło o kwestie PEFRONU, bo to trzeba zrobić szybko, bo to są dodatkowe środki i jest z korzyścią dla wszystkich i trzeba zebrać komisję, jest nowa uchwała i wszyscy jesteśmy za tym. Natomiast, jeżeli chodzi o kwestie przesunięć, czy to w prognozie, czy to w budżecie, to powinno to być robione z pewną refleksją, z pewnym wyprzedzeniem. Chyba, że państwo w ogóle nie chcecie z nami na ten temat rozmawiać. Tu i pan M. Kopeć i pani M. Jacyna – Witt pytali o te ekspertyzę dot. zamku, faktycznie na komisji budżetu była mowa, jak ta ekspertyza dzisiaj wygląda. Nie mniej jednak takie opisanie tego w dokumencie wprowadza zamęt, czy mamy ta ekspertyzę, czy nie mamy. Ja dzisiaj z radnym P. Muchą byłem na komisji i się dowiedzieliśmy o pewnych rzeczach, ale też nie wiemy czy ta procedura została administracyjnie dokończona, czy niedokończona, więc wpisanie tutaj takiej informacji, że mamy tutaj przesunięcie z uwagi na to, że oczekujemy na ekspertyzę, jaką, z jakiego powodu, w jakim zakresie, dlaczego? Nic nam nie mówi. Albo przedstawiamy te dokumenty, z których można coś wyczytać, albo je przedstawiamy, żeby były.

Zygmunt Dziewguć (ad vocem): rozmawialiśmy na ten temat na komisji, ale pokazane zmiany w budżecie przedstawiają zmieniającą się rzeczywistość wokół nas. Nie tylko inflacja, ale również te ceny, rynek pracy, który się w tej chwili zmienia i to nie polega na tym, że to, co zostało zaprojektowane i zrobione wcześniej, możemy zrealizować i powiedzieć, tak, to ma być zrobione

tak, jak zapisaliśmy w budżecie. Tego się nie da zrobić. Naszym zadaniem jest oczywiście kontrola tych wydatków, oraz przepływy tych środków finansowych, które są w budżecie zapisane i to jest nasza rola oczywiście. Ja proponuję nie wyręczać pracowników urzędu, bo to są specjaliści, którzy się tym zajmują. Nie można powiedzieć, że oni nie znają się na niczym, a my będziemy im udzielać instrukcji, co mają robić. Przestańmy się w ten sposób narażać na śmieszność. Ja również proponuję nie hamletyzować z Teatrem Polskim. Ten teatr trzeba zrobić. On został kilka wieków wstecz zbudowany i w związku z tym, jeżeli ma mieć w przyszłości funkcje użytkową to jest potrzebny i tu nie ma, o czym dyskutować. Tu nie ma, co dyskutować czy trzeba go zrobić. Oczywiście zawsze są inne potrzeby. Przygotowanie zadań inwestycyjnych jest czasochłonne i skomplikowane i ja myślę, że ten, kto robi takie inwestycje, to ma pojęcie o tym, ile to zajmuje czasu i jakie to są problemy i kłopoty. Ja wiem. Oczywiście słucham z pokorą, bo wiem, ile to zajmuje czasu. Jeszcze bardziej te procedury są skomplikowane przy zamówieniach publicznych, gdzie są wydane pieniądze publiczne z budżetu państwa. W związku z tym trzeba sobie z tego zdawać sprawę, że nie naszym zadaniem jest instruowanie w tej chwili urzędnikom, co mają robić. Oni wiedzą, co mają robić, bo za to odpowiadają.

Paweł Mucha: jest kilka sfer. Po pierwsze jest tak, że jeżeli chodzi o budżet, to rzeczą urzędników jest odwzorowanie pewnych planów, wizji i pewnych konkretnych tytułów inwestycyjnych, które są określane przez zarząd województwa. Ja nie mam żadnych wątpliwości, że jeżeli chodzi o same zestawienia, materiały czy sferę finansową, to za równo wydział finansów i budżetu, jak pan skarbnik działa tutaj sprawnie i rzetelnie, zresztą odpowiednie organy to potwierdzają. Natomiast inną rzeczą jest pozorność przy planowaniu budżetu, inną rzeczą jest wychodzenie poza błąd planistycznych, inną rzeczą jest zmienianie budżetu, co sesję. To są obiektywne pewne fakty, które nijak się mają do tego, że mamy określone procedury. Wszystkie samorządy funkcjonują w tych samych procedurach, natomiast my mamy budżet, który jest budżetem zupełnie pozornym. Mamy taki stan rzeczy, że najpierw planujemy inwestycje na poziomie bodaj 100 mln zł, później okazuje się, że oferty, które są składane w związku z tą inwestycją, mówię tu o Teatrze Polskim to są oferty na 200 mln zł. Ktoś zaplanował te 100 mln zł, to znaczy, że zaplanował w sposób nieodpowiedzialny, dlatego że takie planowanie, które powoduje, że koszt inwestycji potencjalnie jest dwukrotnie wyższy niż środki, które myśmy zakładali, że będą wydatkowane na ten cel, no to się nie mieści w skali błędu planistycznego. Można się pomylić, o 5, 10, 15, 20 %, ale jak ktoś się myli dwukrotnie, co do wartości inwestycji, to znaczy właśnie, tu do kolegi przewodniczącego, że nie było tej rzetelnej pracy, należytej rozwagi i analizy. Jeżeli rozmawiamy szczerze, to od 2006 roku te trzy tytuły inwestycyjne wracają. Konsolidacja siedziby urzędu marszałkowskiego, jak tylko PO objęła władzę w regionie to na jednej z pierwszych sesji była refleksja tego rodzaju, że nie będziemy ponosić tych kosztów, które są związane z tym, że urząd marszałkowski jest zlokalizowany w wielu różnych budynkach, bo to są koszty z najmem lokali, z wynajmem mediów w tych lokalach, to jest też kwestia pracy, jeżeli chodzi o przejazd pomiędzy tymi siedzibami, etc. Jest rok 2019, za chwilę wejdziemy w rok 2020 i dalej dyskutujemy na temat konsolidacji urzędu marszałkowskiego, bo to jest pewna skala efektywności i teraz, jaka jest rola radnych? Radni właśnie od tego są, żeby zadawać pytania, radni są od tego, żeby, jako organ stanowiąco - kontrolny, kontrolować działalność zarządu województwa w tej sferze. Uchwała budżetowa to jest nasza kompetencja, no to, kto ma się w tej sprawie wypowiadać, jeżeli nie my. Wypowiadamy się, zatem z absolutnym zaniepokojeniem, bo patrzę, że na montaż konsolidacji siedziby urzędu marszałkowskiego i w tej sprawie będę składać interpelację, bo te środki, które się znalazły na ten cel to się w ogromnym stopniu, jak się okazało, wzięły się w ramach przesunięć w ramach RPO. Ze środków, które powinny służyć, jakie my mamy główne zadanie? Tworzenie warunków rozwoju gospodarczego. To te środki z RPO powinny przede wszystkim pobudzać regionalną gospodarkę i te miliony złotych, które my dzisiaj przeznaczamy, czy zarząd chce przeznaczać to są środki, które mają być przesunięte z tytułów, które mogłyby służyć zachodniopomorskim przedsiębiorcą, tworzeniu miejsc pracy, itd. To pytanie chyba jest zasadne. Ja nie wiem, czy wyborcy są świadomi tego, jakie miliony złotych, które nie trafią do nich są kierowane na konsolidację urzędu marszałkowskiego? Ja rozumiem, że marszałek chce mieć godną siedzibę i chce mieć odpowiednie warunki pracy, natomiast cały ten proces przez lata i jego wykonanie w szczegółach musi budzić zaniepokojenie. Podobnie jest z zamkiem, my chcielibyśmy, żeby Zamek Książąt Pomorskich, jako ten zabytek, który jest naszą perłą i jest widoczny dla każdego, kto do Szczecina będzie przyjeżdżał,

a już zupełnie w sposób spektakularny, jeżeli wjeżdżamy trasa zamkową, był takim miejscem, gdzie przyjeżdżają turyści, gdzie serce turystyki zachodniopomorskiej bije. Dzisiaj mamy tam katastrofę budowlaną i teraz jest pytanie o wyjaśnienie przyczyn tej katastrofy, o to, dlaczego się tak zdarzyło i też przywrócenie tego zamku do stanu pierwotnego, ale i kompleksowy remont tych tarasów. To za rządów tej władzy doszło do tej katastrofy. To jest obiektywna okoliczność. Za rządów tej władzy ciągle mamy wyłączenia. To nie jest najlepsza wizytówka regionu. Jak ktoś się dzisiaj pojawi na zamku i ja to też chciałabym to wiedzieć, kiedy ten zamek w całości odtworzony będzie do użytku turystów, mieszkańców i placówek tam zlokalizowanych? To są te okoliczności, które podajemy, jeżeli chodzi o pytania dot. urzędu marszałkowskiego i teatru czy zagospodarowania tarasów zamku i oczywiście trafnie w pytaniach pojawiało się to, co się pojawia przy każdej zmianie budżetu, że mamy nierealne założenia, jeżeli chodzi o realizację inwestycji. Planujemy sobie inwestycje i potem się okazuje, że aktualizujemy dokumentację, że przesuwamy w czasie, przesuwamy nakłady z roku na rok, bardzo często nie na rok, tylko na dwa lata później. Tu jest pytanie, bo można powiedzieć, że nic takiego się nie stało, my to akceptujemy, ale radni opozycyjni zwłaszcza mają prawo, żeby powiedzieć, że tak być nie powinno. Bo to świadczy nie o złej pracy urzędników, tylko świadczy o tym, że zasadnie są stawiane pytania tym ludziom, którzy za to odpowiadają, czyli zarządowi województwa zachodniopomorskiego.

Olgierd Geblewicz: na wstępie chciałbym bardzo serdecznie podziękować radnym panu Suboczowi, Carewiczowi, Rogowskiemu, pani Jakubowskiej za to, że nie powtórzyli, bo mogliby też powtórzyć te same pytania, jedno pytanie, czy drugie można jeszcze siedemnaście razy zadać. Ja nie mam problemu ze słuchem, ani ze zrozumieniem, jak widzę państwo macie między sobą, chyba, że ogłosiliście konkurs, kto dłużej i nudniej zada te same pytania? Strasznie tracimy czas, a ja chciałbym konkretnie państwu odpowiedzieć. Nie używajcie tego typu słów, jak nieudolny, niechlujny, narcystyczny, bo możemy podyskutować o waszej metodologii działania, o słynnym lodołamaczu „Puma” na taśmie, który pani bronila, że to jest najlepsza metoda łączenia blach. Możemy podyskutować o promie i nawet przygotowałem cytaty takiego polityka: „...jest projekt promu, ale gdyby spadł złoty deszcz, opozycja będzie krytykować...” – 05 lipca 2017 r. Kto to powiedział? Kto to skłamał? Szanowni państwo, nie używajcie zbyt mocnych słów jak niechlujstwo, a jeżeli już to do swoich kolegów albo pro domo suo. Krok po kroku opiszę, zresztą wiele informacji przekazaliśmy państwu na komisjach, ale nie chcieliście ich przyjąć do wiadomości, więc jeszcze raz dla opinii publicznej każdą z tych inwestycji z przyjemnością opiszę. Jeżeli chodzi o Teatr Polski, jest to jedna z kluczowych inwestycji, która przygotowaliśmy na tą perspektywę, ale jak przypomnę, niestety zgodnie z rozporządzeniem dot. kształtowania tej perspektywy wskazano w pierwotnym kształcie tego rozporządzenia, że może być finansowana z tej perspektywy tylko inwestycje małej skali, a inwestycje małej skali zdefiniowano w rozporządzeniu, jako inwestycja o wartości całkowitej nieprzekraczającej 5 mln Euro, a więc odebrano możliwość współfinansowania unijnego tej inwestycji. Ponieważ nie mogliśmy w związku z tym sfinansować tej inwestycji unijnie, a nie chcieliśmy w całości finansować jej z budżetu, bo widzicie państwo, jakie to są gigantyczne kwoty. W związku z tym negocjowaliśmy z komisją zmianę tych zapisów rozporządzeń, co udało się w ubiegłym roku. Od tego czasu ruszyły prace nad montażem finansowym oraz nad aktualizacją dokumentacji, która w międzyczasie, jak wiemy się zdezaktualizowała, bo minęły trzy lata od jej odebrania. Wybraliśmy inżyniera kontraktu jesienią ubiegłego roku, który miał obowiązek przeanalizować całą dokumentację i przygotować ją potencjalnie do przetargu, jeżeli nie będzie w niej jakiś wątpliwości, wynikających właśnie z upływu czasu. Inżynier kontraktu w związku z tym, że w tak zwanym międzyczasie pojawiały się nowe technologie, np. dot. oświetlenia, ogrzewania, techniki scenicznej, zarekomendował nam, abyśmy przygotowali częściowe, nowy program funkcjonalno – użytkowy, abyśmy na poziomie dokumentacji użytkowej, bo musicie państwo wiedzieć, że w projektach inwestycyjnych mamy dwa rodzaje dokumentacji, czyli dokumentację budowlaną i dokumentację wykonawczą, zaproponował nam żebyśmy w dokumentacji wykonawczej przeprowadzili zmiany, ale najlepiej i najszybciej będzie, jeżeli dokona tego sam wykonawca, bo będzie wiedział, jakie są obecnie najlepsze techniki, my będziemy musieli opracować program funkcjonalny i użytkowy, stąd pozycja pt. aktualizacji dokumentacji. Jak państwo wiecie, żeby nie przedłużać, jeżeli chodzi o wartość kwotowa, to inżynier kontraktu przeanalizował jesienią ubiegłego roku te wartości i te wartości zostały wskazane na takim poziomie, jakie mamy w chwili obecnej w budżecie. I na tyle został przygotowany WPF. Ponieważ w

tym roku dopiero okazało się, że dostaliśmy rekomendację od inżyniera, bo inżynier pracował od jesieni ubiegłego roku, w związku z tym opracowanie projektu, opracowanie nowej dokumentacji przetargowej oraz ogłoszenie przetargu, oraz otwarcie ofert, to wszystko zajęło czas, który spowodował, że musieliśmy przesunąć wydatki na lata kolejne. Jesteśmy w chwili obecnej na etapie otwarcia ofert, jeszcze nie podjęliśmy decyzji czy którąkolwiek zaakceptujemy. Wszystkie je analizujemy, analizujemy również montaż finansowy w odniesieniu do tego zadania właśnie w oparciu o to, żeby próbować znaleźć możliwości finansowania. Tyle w temacie inwestycji Teatr Polski. Jeżeli chodzi o inwestycje dotyczącą konsolidacji urzędu. Faktem jest, że historycznie długo o tym dyskutowaliśmy i próbowaliśmy na ten temat osiągnąć kompromis wewnątrz samorządu, nie udało się. Ja nie wiem, do czego zmierzają wywody pana Muchy. Raz pan zarzuca, że nie skonsolidowaliśmy urzędu a teraz pan zarzuca, że konsolidujemy za pieniądze unijne. Czyli wg pana powinniśmy skonsolidować ten urząd za pieniądze budżetu, a więc ograniczyć możliwości wydatkowania zadań inwestycyjnych. Oświadczam panu, że nie jest to polityka zarządu, na pewno takiej polityki, która będzie blokowała możliwości realizacji innych inwestycji w naszym regionie nie będziemy podzielać. Jeżeli pan kiedykolwiek zostanie marszałkiem, nie daj Panie Boże, to może pan taką robić, skończy się to tragicznie dla budżetu. Informuje pana, że w związku z tym, że w tzw. Międzyczasie nastąpiły zmiany na rynku, te zmiany dotyczą nie tylko województwa, ale całej Polski, inwestycji zarówno samorządowych jak i rządowych. W związku z powyższym i chciałbym pana poinformować, że to nie my kształtujemy ceny tylko ceny kształtuje rynek, i nie ma się na to wpływu. Są to ceny rynkowe a nie regulowane. Jeżeli chodzi o konsolidację to tak jak powiedziałem nie jest prawdą, że my cały czas na ten temat dyskutowujemy. Ja na ten temat dzisiaj bym w ogóle nie dyskutował, gdyby pan nie pytał, bo ja zakładałem, że całą tą wiedzę pan ma. Natomiast my już jesteśmy na etapie realizacji inwestycji, przekazaliśmy plac budowy i w chwili obecnej będziemy rozliczali wykonawcę z postępów prac. Pytanie padło ze strony pani Jacyny-Witt, dlaczego jest pozycja aktualizacja dokumentacji również w tej pozycji. Przypomnę państwu, że ostatecznie odebraliśmy tylko i wyłącznie projekt budowlany, nie odebraliśmy wykonawczego, bo wykonawca, pomimo przedłużania mu terminu nie rokował, że go wykona. W związku z tym znowu opracowaliśmy program funkcjonalny i użytkowy i w tej pozycji tkwi aktualizacja dokumentacji, po to, żeby zorganizować przetarg w trybie zaprojektuj i wybuduj, rozstrzygnęliśmy przetarg, dostosowaliśmy montaż finansowy zmniejszając wkład własny ze strony budżetu oczywiście zwiększając finansowaniem unijnym. Nie jest prawdą, że kosztem przedsiębiorców, robiliśmy to w ramach działań tzw. Osi środowiskowej. Jeżeli chodzi o Stację Pogotowia Ratunkowego, zacytuje klasyka, Bareję, to ja się pytam. Państwo mówicie, że mnie pytacie o montaż finansowy a ja się pytam, pan wojewoda w imieniu rządu dwa lata temu nie tylko mi, ale NSZZ Solidarność obiecał wsparcie z rezerwy celowej będącej w gestii Ministra właściwego ds. rozwoju, na realizację tej inwestycji. Oświadczam państwu, że wniosek w tym zakresie złożyłem kilka miesięcy temu do pana wojewody. Więc ja się pytam, gdzie jest ten wniosek. Uważam, że w tym zakresie moglibyście państwo wykazać się odpowiedzialnością, państwo ponoć tak bardzo troszczyliście się o losy stacji pogotowia ratunkowego przy ul. Twardowskiego. Więc informuje, że wniosek został złożony czekamy na podjęcie decyzji, mam nadzieję, że będzie pozytywna, wówczas przystąpimy do realizacji tego zadania. Jeżeli chodzi o budowę siedziby przy ul. Duńskiej, jesteśmy na etapie projektowania, jak tylko ją zakończymy i odbierzemy dokumentację, natychmiast rozpoczniemy procedurę przetargową. Mam nadzieję, że przyszłym roku ta inwestycja ruszy. Jeżeli chodzi o obwodnice Gryfic, to chciałem powiedzieć, że jeszcze w wakacje otworzyliśmy oferty, one były poddane dokładnej analizie, tak jak zawsze to czynimy. Wczoraj rozstrzygnęliśmy przetarg, 10 dni mają wszystkie firmy na ewentualne zastrzeżenia oraz protesty. Jeżeli nie będzie, to będziemy mogli realizować. Jeżeli chodzi o kwestie odbudowy Zamku oraz tarasy, przypomnę, że procedura budżetowa wymaga tego, żeby dokumenty przygotować z pewnym wyprzedzeniem. W związku z tym, jeżeli z pewnym wyprzedzeniem, to może być tak, że na etapie, kiedy, a nawet jest to bardzo prawdopodobne, nie mieliśmy jeszcze fizycznie oddanej ekspertyzy, natomiast nie zmienia to faktu, stąd takie uzasadnienie, natomiast faktem jest że nadal nie mamy uzupełnienia do tej analizy kluczowej, a więc metodologii naprawy, zaleceń, na tą ekspertyzę czekamy. Jak tylko będziemy mieli te zalecenia natychmiast przystępujemy do działania. Bardzo byśmy chcieli również uważamy, że jak najszybciej trzeba i zamek wyremontować i tarasy. Natomiast jest to proces absolutnie od nas niezależny a zależny od służb państwowych. Jeżeli o te wizytówki, to uważam, że państwo też powinniście zadbać o tę wizytówkę szczecina, bo wizytówką jest też zarośnięty krzakami węzeł

Kijewo, na którym od ponad półtora roku nic się nie dzieje, a państwo czekali do poniedziałku, po wyborach, żeby wywalić wykonawcę, zresztą tego samego, którego my się pozbyliśmy, Energopol, który był wykonawcą na naszych wałach przeciwpowodziowych. Jeżeli chodzi o wały przeciwpowodziowe, to właśnie dokładnie, ponieważ wcześniej mieliśmy informację od strony rządowej, że z Energopolem będzie układ, że jednak nie jest taki zły wykonawca, w związku z tym też również zwlekaliśmy. Ponieważ jest to wykonawca na naszych ścieżkach rowerowych na wałach przeciwpowodziowych, dlatego zwlekaliśmy. Natomiast chwili obecnej zdecydowaliśmy o wypowiedzeniu umowy, ponieważ Generalna wypowiedziała hurtem wszystkie umowy, więc zakładamy, że firma nie będzie miała podanej pomocy dłoni, musimy przygotować nowy przetarg. Wydaje mi się, że przekazałem cały zasób wiedzy dotyczący wszystkich inwestycji, po raz kolejny zresztą.

Paweł Mucha ad vocem: z wyraźną niechęcią, ale ponieważ kolega radny, pełniący funkcje marszałka województwa raczył sobie mnie imiennie wywoływać, to powiem tak. Cały ten wywód, liczne te słowa można by podsumować w następujący sposób, co do Teatru Polskiego, nie wiem, 100 milionów nam brakuje, nie wiem, rozważamy możliwość montażu finansowego. 5 minut opowieści, które sprowadzało się do tego „nie wiem”. Trzeba by skądś te pieniądze wziąć, ale nie wiem skąd. To był Teatr Polski. Jeżeli chodzi o Zamek Książąt Pomorskich, no to przepraszam, ale na komisji budżetu pytamy czy na pewno zakończyło się wyjaśnienie przyczyn katastrofy na Zamku, czy na etapie postępowania, które jest prowadzone w tym zakresie zostały wydane odpowiednie decyzje, czy ta ekspertyza, o której mówiono w mediach to jest ostateczna, czy tam jest jakieś postanowienie, decyzja administracyjna wydana, siedzi pan marszałek, odpowiada w imieniu pana marszałka dyrektor i mówi ja się znam na kulturze, ja się nie znam na postępowaniu architektoniczno- budowlanym, nie mam kompetencji, nie wiem. Ale myśmy nie pytali dyrektora wydziału tylko Zarząd województwa. I pan na to pytanie też nie odpowiedział, na jakim to jest etapie. Nie ma tej wiedzy, i tu pytanie, jak się pan tym procesem interesuje. Ten słowotok nic nie daje. Żadnych ustaleń z tych pana słów nie ma. Jeżeli chodzi o trzecia sprawę, konsolidację urzędu marszałkowskiego, zadają radni pytania, które środki konkretnie, w jakiej wysokości, z jakich konkretnie tytułów zostały przesunięte w ramach RPO, no nie jesteśmy w stanie od razu odpowiedzieć. Czyli niby państwo ogólnie wiecie, ja myślę, że pan marszałek tutaj to wie świetnie, z czego zabrał, myślę, że to pan wie, tylko, że uznaje pan za niepolityczne, żeby na sesji powiedzieć, że tyle i tyle, stąd i stąd. My jesteśmy dociekliwi, ja to złożę, jako interpelację. Ja byłem za tym i po wielokroć na tej sali apelowałem, żeby cała ta konsolidacja odbywała się tak, że miał być powołany zespół przy marszałku, gdzie mieli być przedstawiciele wszystkich klubów i mieliśmy patrzeć na dokumenty i mieliśmy analizować, wskazywać ekspertów. Państwo nie byliście tym zainteresowani takim procesem transparentnym. Ja nie zarzucam tutaj złej wiary panu marszałkowi Wziątkowi w szczególności, tylko po prostu my nie mamy wiedzy i też się zastanawiam, czy nas stać na taki szklany dom. Czy jakby skala tej inwestycji dzisiaj, którą sami sobie finansujemy, no bo powiedzmy sobie szczerze, nie udało się, albo nie udało się uzyskać jakichkolwiek źródeł finansowych zewnętrznych, bo jeżeli mówimy o tych środkach unijnych w tym zakresie, to są środki z RPO, no to przecież zdajemy sobie sprawę, że są pilniejsze potrzeby niż wydatkowanie 200 milionów złotych, z czego 150 to jest z RPO, niż ta siedziba. Piękna siedziba, tylko pytanie czy to jest najważniejszy dzisiaj tytuł inwestycyjny. Czy naprawdę wyborcy, mieszkańcy nie byłiby w stanie wskazać rozsądniejszych sposobów wydatkowania. Więc panie marszałku, rozumiem, że jakieś niespełnione pokłady w panu oratorskie są w panu, że pan lubi występować, świetnie, ale po prostu niech pan radnym na pytania odpowiada, tylko tyle.

Olgierd Geblewicz: bardzo się ubawiłem, szczególnie ta ostatnią sentencja, że mam jakieś niespełnione aspiracje. Z przyjemnością bym ilość wystąpień pana i moich porównał. Staram się tylko odpowiadać na pytania i to takie zmasowane. Rzeczywiście umknęło mi pytanie o przyszłość teatru, ale odpowiadałem na nie na komisji. O pana nie usłyszałem czy pan jest za czy przeciw, chyba jak nasz były prezydent jest pan za a nawet przeciw konsolidacji, bo tak najłatwiej natomiast my podejmujemy decyzje i idziemy do przodu. Jeżeli chodzi o teatr Polski. W ubiegłym tygodniu, w piątek o godz. 12,00 otworzyliśmy oferty. I dopiero od tego czasu mamy możliwość analizy tego, w jaki sposób dalej postępować. Po pierwsze musimy sprawdzić czy te oferty są ofertami realnymi i wiarygodnymi. Po drugie, o tym mówiłem, jesteśmy na etapie tego, żeby rozważać czy jesteśmy w

stanie tego typu pieniądze znaleźć, a) w budżecie, b) czy uda nam się również znaleźć zwiększenie finansowania, do czego się też przygotowaliśmy, ze strony funduszy unijnych. Jak tylko będziemy gotowi do tego, żeby przedstawić koncepcje finansowania bądź też odstępiania, bo uznamy, że nie jest nas na to stać, to wtedy państwa poinformujemy i opinię publiczną, tylko my podejmujemy decyzje roztropnie i rozsądnie, a przede wszystkim rozważnie, po to żeby z jednej strony zrealizować jak najwięcej tytułów inwestycyjnych, bo ich rzeczywiście realizujemy bardzo dużo, a z drugiej strony mamy do czynienia z tym, że chcemy też mieć dalszą perspektywę, to znaczy chcemy mieć bezpieczny budżet. Dlatego mówię, jeżeli chodzi o Morskie Centrum Nauki, jeżeli chodzi o inwestycję dotyczącą konsolidacji, to już mamy wykonawców i oni są na palcu budowy, jeżeli chodzi o Teatr Polski, przedstawimy w najbliższym czasie koncepcje. Pan zadaje pytania do PINB, to niech pan im zadaje pytania, my nie jesteśmy Państwowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego, w chwili obecnej my wykonujemy ich zalecenia, dostaliśmy ekspertyzę, tam są określone zalecenia do tego jak mamy się zachowywać, ale nie są one jeszcze doszczegółowione na etapie tego, w jaki dokładnie sposób mamy postąpić, w jaki sposób mamy zasypać ten lej, jak tylko to dostaniemy przystąpimy do działania oraz zlecimy dokumentację budowlaną.

Małgorzata Jacyna – Witt ad vocem: pan marszałek wywołał mnie do odpowiedzi, to ja tylko chciałam powiedzieć, że to jest tak. Pan marszałek powołuje hejtera za 6,5 tys. złotych miesięcznie, którego nazywa pełnomocnikiem ds. gospodarki morskiej. Hejter opowiada publicznie głupoty o tym, że klejony jest jakiś kadłub na taśmę i po tym hejterze powtarza to pan marszałek. No to pan marszałek płaci facetowi 6,5 tys. złotych za wygadywanie bzdur...

Maria Ilnicka – Mądry: do czego to ad vocem...

Małgorzata Jacyna – Witt: do wypowiedzi pana marszałka i klejenia kadłubów na taśmę..

Maria Ilnicka – Mądry: to ja państwa przywołuję jednak do 18 paragrafu regulaminu, który mówi o sprawach tylko związanych z porządkiem obrad, bardzo proszę

Małgorzata Jacyna – Witt: przepraszam, ale to pan marszałek na ten temat mówił...

Maria Ilnicka – Mądry: obydwu przedmówców powiedziałam, państwa przywołuję

Małgorzata Jacyna-Witt: ok, natomiast stacja pogotowia ratunkowego, wniosek złożony był błędnie przez pana marszałka i przez cały zarząd. Błąd polegał na tym, że ten wniosek nie posiadał opinii rady społecznej. Okazało się, że bez opinii rady społecznej nie ma możliwości dalszego procedowania w rządzie tego wniosku, więc to był błąd po stronie zarządu województwa zachodniopomorskiego, że procedury nie zostały dopilnowane. Następnie zaopiniowany wniosek w tej chwili został zaopiniowany bez całej konstrukcji finansowej, czyli przedstawiono propozycję budowy stacji pogotowia ratunkowego za 50 milionów nie wskazując źródła finansowania, czyli de facto, z jakich pieniędzy, czy w jakiej części z budżetu, w jakiej z budżetu państwa, itd., ten obiekt miałby być wybudowany. W ten sposób to oczywiście można się bawić w dalszym ciągu w udawanie, że będzie się budowało stację pogotowia ratunkowego, natomiast to jest tylko i wyłącznie czyste udawanie, nie ma żadnych konkretnych w tej materii. Możemy oczywiście mówić o tej konsolidacji urzędu marszałkowskiego i o budowaniu tego za te niewyobrażalne pieniądze, szczególnie wobec faktu, że w tej chwili szpital pulmonologiczny czy oddział pulmonologiczny w Szpitalu w Zdunowie jest w stanie dramatycznym. Obawiam się, że w niedługim czasie ten oddział może zostać zamknięty przez Sanepid, dlatego że po pierwsze państwo zlikwidowaliście szpital na Janosika

Maria Ilnicka – Mądry: znowu pani radna poszerzamy temat dyskusji...

Małgorzata Jacyna-Witt: nie, ja mówię o konsolidacji i wydatkach na konsolidację...

Maria Ilnicka – Mądry:, ale w tej chwili mówimy o szpitalu, będzie dzisiaj punkt dotyczący informacji akurat związanej ze szpitalem, może nie tym, można wtenczas dodatkowo pytanie zadać,

natomiast w tej chwili skoncentrujemy się, bo czas wypowiedzi, nielimitowany, dotyczy budżetu i zmian w budżecie, i tego się proszę trzymajmy.

Małgorzata Jacyna-Witt (ad vocem): Jeżeli chodzi o środki na ten obiekt skonsolidowany, to okazuje się, że zamiast być skromnym to po prostu jesteśmy rozbuchanym z wydatkami. I teraz kwestia tego Teatru Polskiego, tej rozbudowy, która teoretycznie jest i ona jest ujęta w tych zmianach budżetowych, dlatego, że tam jest zdjęcie części środków, my nie mamy w ogóle informacji, jakie będą w przyszłości koszty funkcjonowania tego teatru w konsekwencji tych ewentualnych pieniędzy, które mamy na niego wydać. To nie tylko chodzi o koszty funkcjonowania tego budynku, ale także zespołu teatralnego, bo ten zespół teatralny wobec takiej rozbudowy musi zostać powiększony, my w tej chwili mamy bardzo skromny, mocno starzejący się Teatr Polski, w którym grane są jakieś tam ogony, jeśli chodzi o przedstawienia, tam nie ma naprawdę w tej chwili nic nowoczesnego, ani zmodernizowanego...

Maria Ilnicka – Mądry: ... nie zawsze nowoczesny ogon jest ciekawy...

Małgorzata Jacyna – Witt: ...Teatr Polski jest naprawdę w tej chwili teatrem dosyć archaicznym, ale też i mocno ograniczonym, jeśli chodzi o zarobki tych ludzi, oni się skarżą, że mają za mało pieniędzy i w konsekwencji proszą państwa, to jest kwestia do zastanowienia, czy te działania, które pan marszałek w tej chwili podejmuje w zakresie zdejmowania części środków będą miały swoje dalsze działania w zakresie odstąpienia od tej rozbudowy Teatru Polskiego, bo może się okazać, że po prostu po pierwsze nie mamy na to pieniędzy, a po drugie zwyczajnie organizacyjnie jesteśmy do tego nieprzygotowani.

Zbigniew Bogucki ad vocem: chciałoby się powiedzieć, panie marszałku, ale to jest taka zła tradycja, świecka tradycja...

Maria Ilnicka – Mądry: może się pan do mnie zwracać, będzie łatwiej..

Zbigniew Bogucki: pani przewodnicząca, z całym szacunkiem, pytania, które my stawiamy, pani nie jest ich adresatem, i dlatego bardzo chciałem podziękować z tego miejsca panu marszałkowi Wziątkowi, że trzyma klasę. To jest po raz kolejny, kiedy pan jest z panem skarbnikiem jedynym pracującym członkiem zarządu na sesji. W ogóle martwi to, że my rozmawiamy o Teatrze Polskim a nie ma tutaj nowo wybranego członka zarządu, czyli pani Anny Bańkowskiej, myślę, że to powinno ją żywotnie interesować, co się dzieje z taką instytucją kultury. Ale została pani wybrana, więc po cóż już tutaj siedzieć....

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny, ad vocem, bez oceny..., proszę wrócić do tematu...

Zbigniew Bogucki: dlaczego nie oceniać, ja oceniam pracę zarządu, który nie pracuje oprócz marszałka Wziątka w tym momencie. Następna rzecz, jeżeli chodzi o pytanie do pana marszałka Geblewicza, który raczył nas opuścić, kiedy pan marszałek wiedział, że dokumentację wykonawczą należy zmienić, czy wiedział na koniec tamtego roku, czy w roku 2017, czy na początku 2019? Bo jeżeli wiedział o tym, że tą dokumentację należy zmienić pod koniec zeszłego roku, to, na jakiej podstawie było budżetowanie środków w wysokości 41 milionów. Jeżeli wiedział, że te dokumentacje trzeba zmienić na początku tego roku, to dlaczego od razu nie nastąpiły te przesunięcia, tylko mamy takie „cedzenie” tych środków. Jeżeli pan marszałek mówi o tym, że on będzie tak powtarzał, iż któryś raz powtarza, faktycznie, my cały czas słyszymy tą samą historię, to znaczy, że nic się nie da, że my bardzo dużo inwestujemy, ale siedziby zintegrowanej urzędu nie ma od ponad 10 lat, Teatru Polskiego nie ma od kilku lat, Centrum Morskiego nie ma o d kilkunastu lat. Jeżeli tak się mówi o inwestycjach, to przecież jest to niepoważne. Jeżeli natomiast chodzi o te trzy lata, o których mówił pan marszałek Geblewicz, to znaczy wtedy, kiedy nic się nie działo, rozumiem, że wtedy zarząd województwa, w którym nie było pana marszałka Wziątka, za co nie bierze odpowiedzialności, spał. Jeżeli coś się działo to my żeśmy czekali, i nie robiliśmy nic. Jest to żenujące. Z 41 milionów został milion, a do końca tego roku nie zostanie pewnie nic, i takie jest inwestowanie. I pan marszałek mówi, że to są względy obiektywne. Jest to skrajna nieudolność,

mam nadzieję, że wyborcy to zauważą i wybiorą inny skład sejmiku i w konsekwencji inny skład zarządu.

Paweł Mucha ad vocem: czuje się zobowiązany odnieść się do wypowiedzi pana marszałka, ale też przedstawić informacje, która uzyskałem od wojewody zachodniopomorskiego przed chwilą a propos wypowiedzi marszałka, co do województwie stacji pogotowia ratunkowego. Być może pan marszałek nie miał wiedzy, albo świadomie wprowadzał nas w błąd. Pan marszałek informował o tym, że powinniśmy oczekiwać działania wojewody, podczas gdy powinniśmy oczekiwać działań marszałka województwa, dlatego że stan rzeczy jest taki, że było pismo z lipca 2018 roku wg pamięci pana wojewody zwracające się do zarządu i marszałka województwa o wystąpienie z prawidłowym wnioskiem w tej sprawie, i taki wniosek prawidłowo sformułowany do dzisiaj nie trafił do wojewody zachodniopomorskiego. W czerwcu został złożony wniosek, który charakteryzował się tego rodzaju wadliwością, że rada społeczna Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego opiniowała te sprawę bez dokumentów źródłowych. To znaczy tak, zarząd przedstawił postulat zaopiniowania wniosku nie przedkładając żadnych dokumentów. Część członków rady społecznej zwróciło na to uwagę, że takie procedowanie jest niemożliwe, jeżeli oni nie mają wiedzy, co do kwot, co do procesu inwestycyjnego, co do dokumentów. Więc wojewoda Zachodniopomorski, który śledzi obrady sejmiku czy też jego służby są w stanie zweryfikować nierzetelne wypowiedzi pana marszałka a marszałek, który nie śledzi tych obrad wychodzi z sesji po rzuceniu uwagi, że to jest odpowiedzialność wojewody. I tu widać różnicę w profesjonalizmie działania. Ja państwa informuje o tym, że jesteśmy na takim etapie, że czekamy na prawidłową opinię rady społecznej i na złożenie kompletnego, prawidłowego wniosku, co leży po stronie województwa zachodniopomorskiego i marszałka. Pan wojewoda, absolutnie, chce rzecz procedować tylko musi mieć ku temu warunki formalne, a to jest proces, który trwa z przyczyn leżących po stronie samorządu województwa.

Maria Ilnicka - Mądry: chciałam do tego pogotowia dodać coś takiego, ponieważ jest to zadanie takie łączone, jest to jedno z takich zadań wspólnych, i wojewody i organu tworzącego. Czy to nie podlega zasadom wniosku Jowisz? Chyba trzeba by się nad tym pochylić, czy to nie powinno pójść wg zasad Jowiszu, wtenczas ta procedura jest troszeczkę inna.

Wojciech Dorżynkiewicz: tutaj liczba kłamstw, manipulacji, nieprawd, insynuacji, która została powiedziana przez radnych PiS jest tak długa, że nie wiem, od czego zacząć. Może zacznę od ostatniej wypowiedzi pana radnego Muchy. Może pan wojewoda jest niedoinformowany przez swoje służby, może źle ktoś przekazał, ale 30 lipca wpłynęło do pana wojewody pismo razem ze stosownymi opiniami i na to pismo nie ma do dnia dzisiejszego odpowiedzi. Te informacje, które pan przedstawił, że członkowie rady społecznej mieli jakieś wątpliwości, uwagi, tak mieli, kilku miało, ale większość nie miała żadnych uwag i ustosunkowała się pozytywnie do całego projektu. Wg mnie szanowni państwo, nie macie moralnego prawa oceniać inwestycji, które dzieją się w naszym regionie, bo jak zobaczymy jak prowadzone są inwestycje przez PiS w tym regionie, także przez firmowaną tutaj radną Jacynę – Witt, projekt budowy promu. Wy śmiecie mówić, że zakładamy, że budowa Teatru Polskiego będzie kosztowała 97 milionów złotych, natomiast w przetargu kwota jest rzeczywiście prawie dwukrotnie wyższa. Oczywiście to jest kwota brutto, jak wiemy wad dla instytucji takich jak teatr jest zwracany po takiej budowie, więc to tak naprawdę będzie ok.160 milionów złotych. Oczywiście to nadal jest duża kwota, natomiast, jeżeli państwo mówią o tym, że tutaj jest dwukrotnie wyższa cena, to ja tylko przypomnę, że budowa promu miała kosztować 0,5 miliarda a teraz to już jest kwota 1 miliard 200 milionów i do dzisiaj tego promu nie ma. Państwo zamiast rozwijać gospodarkę morską dla naszego województwa państwo ją mordują. Jeżeli mówią państwo o stacji pogotowia czy teatrze, mam taką prośbę, weście się po prostu do pracy zamiast tutaj bić pianę, wasi ludzie są ministrami, koledzy z rządu. Pan premier Gliński dał 70 milionów złotych na muzeum, które będzie budował ojciec Rydzyk, dał kilkadziesiąt milionów na Świątyni Opatrzności, więc wydepczcie ścieżkę u pana ministra, ja z wami w chęcią pojedę, opłacę bilety na pociąg, jeżeli będzie trzeba. (.....)

Maciej Kopeć: ja bym pewnie nie zabierał po raz kolejny głosu, gdy kila rzeczy mnie w tych wypowiedziach nie zaniepokoiło, tzn. z jednej strony mamy i brak reakcji pani przewodniczącej.

Jedne wypowiedzi i nadmierna gorliwość w cenzurowaniu innych, bo tak naprawdę większa część niektórych wypowiedzi w ogóle nie była związana z budżetem i tym, czym się zajmujemy, druga, to też nie rozumiem ironii wypowiedzi pana marszałka i po czym opuszczenia tej sali, bo przecież rozmawiamy o sprawach ważnych dla województwa i zmianach, które dotyczą jednak wielu milionów, kluczowych inwestycji, bardzo ważnych dla Szczecina i województwa. Po drugie to tak naprawdę niepokój budzi to, że państwo nie chcieliście zwrócić uwagi na to, że to, o czym mówiliśmy to fakt, że komisja budżetu zajmowała się tymi zmianami na godzinę przed rozpoczęciem sesji, bo gdyby została przedstawiona informacja dotycząca istoty tych zmian, gdyby ten budżet i zmiany był przedstawiany radnym w sposób jasny i oczywisty, to pewno wielu tych pytań by nie było, i pewnie pan marszałek nie musiał by się tyle napracować i namęczyć w odpowiedziach. Gdyby uzasadnienie do tych zmian i w budżecie i w prognozie było pisane w sposób oczywisty i czytelny to by wiele tych pytań nie padło. Ja też z niepokojem odebrałem taką wypowiedź jednego z radnych mówiąca o tym, że urzędnicy wszystko wiedzą najlepiej w zasadzie radni nie są do niczego potrzebni, lub jak rozumiem, tylko do tego żeby podnieść rękę, wcisnąć przycisk i podejmować decyzje bez żadnej refleksji. Po to jest funkcja kontrolna sejmiku, żeby dyskutować, po to akurat w tym miejscu nie ma limitowania wypowiedzi, żeby faktycznie taka dyskusja się odbyła a nie żeby sprowadzać ją tylko do kwestii czysto technicznych. Kolejna rzecz, która tutaj się pojawiła. W wypowiedziach radnych opozycji próbowano jakby na różne sposoby zamknąć nam usta, to znaczy mówiąc o jakimś moralnym wzburzeniu, moralnym prawie, tutaj nie ma moralnego prawa, jest regulamin i statut, który nie budzi naszych sympatii, za którym żeśmy się nie wypowiadali, natomiast on oczywiście daje nam prawo wypowiadania się. Z tego prawa korzystamy, nie jest to żadne moralne prawo, tylko po prostu to, co wynika wprost z regulaminu, z konkretnych paragrafów, i zabieramy głos. Kolejna kwestia, która tutaj wybrzmiała, to próba dzielenia radnych PiS na lepszych i gorszych. Chciałem tylko powiedzieć, że tutaj nie ma żadnego dzielenia radnych, nie damy się podzielić w żaden sposób i jeżeli zadajemy pytania to są to konkretne pytania. One nie dotyczyły ani katastrofy smoleńskiej, ani niczego innego, tylko dotyczyły konkretnych rzeczy. W swoich pytaniach pytałem się o Zamek, Teatr Polski, pytałem się o kwestie związane ze ścieżkami rowerowymi, obwodnicą Gryfic, konsolidacją urzędu, i o żadną inną sprawę więcej. Mam do tego prawo a wręcz obowiązek, żeby takie pytania zadawać, w imieniu i wyborców, którzy na nas głosowali, ale i wszystkich mieszkańców Pomorza Zachodniego. Obowiązkiem pana marszałka jest po prostu na nie odpowiadać. Natomiast gdyby te informacje były przekazywane w odpowiednim czasie w odpowiedni sposób i w odpowiedniej formie, być może w ogóle ta cała dyskusja w takiej formie nie byłaby potrzebna. Na koniec, trudno nie zgodzić się z tezą pana radnego Boguckiego, że jeżeli w ten sposób te inwestycje będą prowadzone, to niestety, mamy tą złą informację dla pana marszałka, że będzie musiał do końca tej kadencji na te pytania odpowiadać. Mamy do tego prawo, będziemy pytać, nie wychodzimy poza to, co jest w kompetencjach sejmiku i to, co leży w kompetencjach urzędu marszałkowskiego i staramy się po prostu dociec odpowiedzi i tylko tyle. Także proszę nam nie machać moralnym prawem, albo brakiem moralnego prawa, tylko trzymać się przepisów prawa.

Stanisław Wziątek: ani pan marszałek ani zarząd nie zamierza państwu odbierać prawa do zadawania pytań. Chciałbym jednak bardzo doprowadzić do sytuacji, w której kiedy udzielamy odpowiedzi na pytanie, to te odpowiedzi są przyjmowane przez państwa ze zrozumieniem całej sytuacji i okoliczności, które towarzyszą podejmowanym decyzjom. Budżet jest narzędziem tak naprawdę rozwoju gospodarczego. Oczywiście w tym przypadku musimy uwzględniać wszystkie aspekty, które dotyczą tego, co ja zawsze nazywam filozofią naszego działania, a ta filozofia została znakomicie zapisana strategii rozwoju województwa. Jeżeli mówimy o tym, że mamy być województwie proinwestycyjnym, to jesteśmy, bo zobaczcie państwo, że mamy, jak rzadko, które województwo, tak dużo inwestycji na swoim terenie. Jeżeli te inwestycje mają charakter innowacyjny, a mają, oczywiście oprócz drogowych, bo one są charakterystyczne dla siebie, których jest bardzo dużo. Budżet województwa to szczególnie obrazuje. Jeżeli te inwestycje są takie innowacyjne, bo innowacyjny sposób samej realizacji konsolidacji urzędu marszałkowskiego, to co nazywamy Centrum Nauki, innowacyjny sposób przedstawienia. Projekt także Teatru Polskiego, bardzo innowacyjne, nowoczesne rozwiązania. Przenoszą się też takie działania na obszar samorządów powiatowych, gdzie są realizowane innowacyjne inwestycje dotyczące centrów nauki lokalne, w Wałczu, w Świdwinie, w Szczecinku, itd. Więc to jest filozofia. Jeżeli teraz

chcemy mówić o szczegółach dotyczących konkretnych realizacji, to mogę zapewnić, że każdy problem, który się pojawia jest spokojnie i sukcesywnie rozwiązywany. Konsolidacja urzędu marszałkowskiego, i tutaj jest prośba do państwa o zachowanie pewnego rodzaju jakiejś jasności i spójności przekazu, bo z jednej strony zadajecie państwo pytanie czy nas stać na to żeby teraz realizować tą inwestycję a z drugiej strony pojawia się pytanie, już od 10 lat o tym dyskutujemy i tego dalej nie ma. Otóż proszę państwa, ta konsolidacja się rozpoczęła, montaż finansowy gwarantuje takie źródła finansowania, że one nie obciążają nadmiernie naszego budżetu a dają możliwość pozyskania środków zewnętrznych bez jakichkolwiek strat z zewnętrznych właśnie. I będziemy tę inwestycję realizować. Jeżeli ktoś chce zapytać, kiedy inwestycja zostanie zakończona, to powiem, w 2022 roku będzie zakończona wg najnowszych rozwiązań. Taki jest plan i tak jest podpisana umowa. Mam nadzieję, że nie nastąpią problemy, które by mogły ten proces inwestycyjny zakłócić. Chciałbym, się odnieść do tego aspektu, który jest taki drażliwy a więc kwestia Pogotowia Ratunkowego. Panie radny, panie ministrze Mucha, być może ma pan przekłamanie na linii telefonicznej, ale my mamy informację bezpośrednio, z pierwszej ręki, bo od osób odpowiedzialnych, prowadzących sprawę w naszym imieniu. Nasze jedyne pismo, które jest wnioskiem formalnym o zasilenie tej inwestycji środkami rządowymi wyszło 30 lipca i do tej pory nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi. Więc nie próbujemy przekonywać się w tej chwili, to można sprawdzić i sobie to uzgodnić w taki sposób, żeby nie było żadnych wątpliwości. W ogóle chciałbym do państwa zaapelować, żeby to, co dotyczy kwestii technicznych, bo mógłbym tu mówić o zasypywaniu leja, na które nie mamy wpływu, bo to jest instytucja państwowa, która nam określa warunki, moglibyśmy mówić o wielu różnych aspektach o charakterze technicznym i organizacyjnym. Przenieśmy tą dyskusję, jeżeli państwa będzie to bardzo interesowało i będziecie obecni, na posiedzenie komisji. Chętnie na posiedzeniu komisji w każdy szczegół wejdziemy i państwu to wyklarujemy, nie tylko my, ale eksperci, na podstawie, których my się tu wypowiadamy. To oni określają te warunki. A więc proszę potraktować zmiany, które są w budżecie zaproponowane, jako zmiany, które dają nam możliwość realizowania zadania w czasie, który będzie najbardziej optymalny do osiągnięcia celu.

Zbigniew Bogucki ad vocem: panie marszałku, oczywiście te kwestię dotycząca obiegu pism trzeba będzie wyjaśnić między urzędem marszałkowskim a urzędem wojewódzkim, natomiast jest inna rzecz, my od momentu, kiedy jestem radnym słyszeliśmy, że problem jest w tym, że rząd nie daje pieniędzy. Dzisiaj dowiadujemy się o tym, że pismo skutecznie zostało skierowane 30 lipca, rozumiem, pismo, które spełnia wszystkie wymagania formalne, więc pytanie, co się działo wcześniej. My żeśmy słyszeli, że wina jest po stronie rządu, który jest reprezentowany przez wojewodę, a pismo wychodzi 30 lipca. Tego ja nie rozumiem.

Maria Ilnicka – Mądry: wydaje się, że faktycznie temat jest bardzo ważny i należy go wyjaśnić, może poprzez komisje zdrowia faktycznie też, jako, że w poprzedniej kadencji również się tym radni zajmowali. Ja jeszcze chciałabym wrócić do rozważenia tej zasady Jowisz, czy ona nie pasowałaby tu i czy nie byłoby skuteczniejsze pozyskiwanie środków tą drogą, tym sposobem Jowisz, który jest trochę szerszy ze strony rządu.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi Nr X/120/19 i jest załącznikiem nr 14.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 9

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

#### **6.5 w sprawie zmiany uchwały Nr XX/326/17 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 15.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych, Maria Ilnicka – Mądry: dyskusja, którą przeprowadziliśmy dotyczyła także zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej, proponuję przejść do procedury głosowania.

Nikt z radnych nie wyraził sprzeciwu.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/121/19** i jest zał. nr 16.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 9

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

### **6.6 w sprawie udzielenia pomocy finansowej w trybie dotacji celowej Gminie Świerzno,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 17.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych, o czym radnych poinformowała wiceprzewodnicząca Komisji Elżbieta Karlińska.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/122/19** i jest zał. nr 18.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

### **6.7 w sprawie udzielenia pomocy finansowej w trybie dotacji celowej Miastu Szczecinek,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 19.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uzasadnienie do projektu uchwały przedstawił Marszałek Województwa Olgierd Geblewicz.

Jakub Hardie-Douglas: uzupełniając to, co powiedział pan marszałek, jeżeli chodzi o sytuację w Szczecinku, faktycznie wydarzyła się duża tragedia, spłonął zakład Opak oraz firma Lopak, które produkowały opakowania tekturowe. To są zakłady, które zatrudniały blisko 250 osób, większość tych osób to są osoby z pewnymi niepełnosprawnościami, na grupach inwalidzkich, no i w zasadzie z dnia na dzień zostały pozbawione środków do życia, właściciel ma ambitne plany odbudowy, ale to z całą pewnością potrwa. W związku, z czym jeszcze w sierpniu, kiedy ta tragedia się wydarzyła burmistrz Szczecinka zwrócił się z takim apelem i prośba do innych samorządów, aby rozważyły możliwość wsparcia finansowego w ramach takiej dotacji celowej. Ku naszej radości na ten apel odpowiedziały gminy, między innymi Połczyn Zdrój, gmina Moryń oraz samorząd powiatowy. Miasto Szczecinek już uruchomiło kwotę 250 tys. złotych, która to została rozdysponowana pomiędzy wszystkich poszkodowanych pracowników firmy Lopak w formie jednorazowego świadczenia. W ostatnim czasie otrzymaliśmy również pozytywne informacje z zarządu Województwa, iż zarząd województwa pozytywnie opiniuje ten wniosek burmistrza. Kwota 70 tys.

złoty, o której jest mowa w projekcie uchwały, też będzie w formie świadczenia finansowego wypłacona, natomiast w tym momencie ona będzie dotyczyła osób poszkodowanych, które wciąż nie znalazły zatrudnienia. Grupa osób objętych pomocą będzie nieco węższa. Bardzo państwa serdecznie namawiam do podjęcia tej uchwały. Cel jest szlachetny.

Michał Kamiński: czy koniecznym jest przekazanie tej kwoty Miastu Szczecinek czy nie można jej przekazać bezpośrednio beneficjentom?

Olgierd Geblewicz: właściwym do udzielenia pomocy swoim mieszkańcom jest samorząd gminny, my możemy, co najwyżej wspomóc sam samorząd. Nie ma innej możliwości prawnej.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do procedury głosowania

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/123/19** i jest zał. nr 20.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

## **6.8 w sprawie przystąpienia Województwa Zachodniopomorskiego do stowarzyszenia „Lokalna Organizacja Turystyczna Wokół Drawy”,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 21.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Komisja Oświaty, Kultury i Sportu,
- Budżetu i Spraw Samorządowych,

Olgierd Geblewicz: my przez wiele lat wspieramy rozwój turystyki na Pomorzu zachodnim, głównie poprzez współpracę z lokalną organizacją turystyczną, lokalne organizacje turystyczne zakładane przez zarówno podmioty zarówno z branży jak i lokalne samorządy są naszymi partnerami, natomiast tego typu szczególne przypadki, kiedy z naszej inicjatywy powstaje coś takiego jak produkt turystyczny o zasięgu, któremu chcemy nadać rangę regionalną. Tego typu przypadek mieliśmy, kiedy powstał Zachodniopomorski szlak Żeglarski. Wtedy powstał szlak żeglarski tzw. produktowy, nie lokalny tylko obejmujący większą przestrzeń naszego województwa, wtedy postanowiliśmy wejść, żeby wzmocnić finansowo i instytucjonalnie ta organizację turystyczną. Dalej jesteśmy jego członkiem i dalej staramy się wspierać promocje i podnoszenie jakości na Zachodniopomorskim Szlaku Żeglarskim. Wydaje mi się, że bardzo dużo w tym zakresie zostało zrobione. Natomiast nie ukrywam, że Pojezierze Drawskie, w ogóle pas pojezierzy, naszego województwa jest wciąż wielkim potencjałem turystycznym, nie do końca wykorzystanym. Mamy świadomość tego, że samorządy, mieszkańcy tam funkcjonujący mają znaczące ograniczenia w zakresie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej, chociażby ze względu na to, że jest tam bardzo duża lesistość, bardzo dużo w przypadku Drawna to jest bardzo trudne, ponieważ bardzo duża część tej gminy to jest teren parku narodowego, tereny chronione, i ten potencjał turystyczny, takiego mądrego wykorzystania turystyki w zgodzie z przyrodą tak naprawdę jest jedyną możliwością rozwoju tej branży turystycznej i branż okołoturystycznych. Ponieważ od kilku lat ta lokalna organizacja turystyczna przygotowywała projekt wspólnie z 5 gminami, projekt współfinansowany z UE, do jego realizacji, chcemy po prostu wzmocnić pod względem organizacyjnym, finansowym, instytucjonalnym przystępując do tego stowarzyszenia, biorąc też na siebie takie zobowiązanie, że ten produkt będziemy absolutnie poważnie traktować w kontekście rozwoju turystyki. Dlatego też, że niedawno podpisaliśmy też umowę o finansowanie tego projektu, po trzech latach starania się lokalnej organizacji turystycznej o bardzo duży projekt

unijny, prawie 10 milionów złotych, i w związku z tym krokiem kolejnym jest nasze partnerstwo w tym projekcie.

Maciej Kopeć: w trakcie posiedzenia komisji właściwej merytorycznie taka dyskusja była, i ona dotyczyła, tak mi się wydawało, także koniecznie na tej komisji chciano nas przekonać do projektu, o którym mówił pan marszałek, który i tak jest, i do którego przekonywać oczywiście nie trzeba, do kwestii szlaku turystyki też przekonywać nie trzeba, natomiast pytanie dotyczyło istoty tej uchwały i powody, dla których sejmik ma wspierać akurat lokalną organizację turystyczną, natomiast wydaje się, że wypowiedź pana marszałka, krótsza, jest bardziej precyzyjna, także te wszystkie wątpliwości, które i ja miałem w trakcie tej komisji, zostały rozwiane, także ja osobiście nie widzę żadnych powodów, żeby kontestować akurat tę uchwałę.

Wiece uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/124/19** i jest zał. nr 22.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

**6.9 zmieniającej uchwałę Nr XXXIII/520/18 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej, nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin oraz zasady zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej obowiązujących w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Zachodniopomorskie,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 23.

Marcin Przepióra przewodniczący Komisja Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że komisja przy 4 głosach „za” i 1 „wstrzymującym” projekt zaopiniowała pozytywnie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/125/19** i jest zał. nr 24.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

**6.10 zmieniający uchwałę Nr V/61/19 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 28 marca 2019 r. w sprawie określenia zadań Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych w 2019 r.**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 25.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Małgorzata Jacyna-Witt: czy to jest kwota, która powinna przejść przez budżet województwa, czy powinna w nim zostać ujęta?

Olgierd Geblewicz: nie, chcąc wyjaśnić tylko, że to jest częsta praktyka, że PFRON w którymś momencie ma dodatkowe środki i uwalnia je dla tak naprawdę ostatecznych beneficjentów, jakimi są chociażby zakłady aktywności zawodowej u nas w terenie. Informacje o tym, że są dodatkowe pieniądze dostaliśmy, nie pamiętam czy w ubiegłym tygodniu w piątek czy teraz w poniedziałek, Sejmik musi tylko zdecydować, na jakie kierunki działań je przeznacza, i to nie idzie przez budżet tylko bezpośrednio do tych jednostek. Zależy nam, żeby jak najszybciej te pieniądze trafiły do tych podmiotów.

Paweł Mucha: chciałbym pozytywnie odnieść się do tej aktywności zarządu województwa i pochwalić to tempo działania a także podziękować ROPS, że tak szybko zareagował, bo to są środki z PFRON, które dzięki tej administracji rządowej i tym ludziom, którzy dzisiaj kierują PFRON-em trafiają do regionu, ale nie byłoby to możliwe, gdyby nie to, że jest dynamiczne działanie zarządu, że zarząd przygotował ten projekt. Także wbrew temu, co się mówi, opozycja też chwali, jeżeli działania, które są podejmowane są skuteczne i trafne.

Olgierd Geblewicz: chce tylko dodać, że to jest wieloletnia praktyka, że te pieniądze są uwalniane, i za każdym razem równie skutecznie działaliśmy.

Zbigniew Boguski: miło, że państwo potraficie dostrzec, że ta administracja rządowa też działa sprawnie.

Następnie drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/126/19** i jest zał. nr 26.

Wynik głosowania:

Za – 26

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

#### **6.11 w sprawie zmian w składach osobowych komisji Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.**

- 1) w sprawie zmian w składach osobowych komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (odwołanie O. Kustosza z członka K. Rewizyjnej i K. Skarg i Wniosków...)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 27.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/127/19** i jest zał. nr 28.

Wynik głosowania:

Za – 26

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

- 2) w sprawie odwołania Przewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (odwołanie O. Kustosza z Przewod. K. Rolnictwa...),

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 29.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/128/19** i jest zał. nr 30.

Wynik głosowania:

Za – 26  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 1

**3) w sprawie zmian w składach osobowych komisji Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (odwołanie M. Jacyny-Witt z K. Rozwoju ...)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 31.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/129/19** i jest zał. nr 32.

Wynik głosowania:

Za – 26  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 1

**4) w sprawie zmian w składach osobowych komisji Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie M. Jacyny-Witt do k. Zdrowia ...)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 33.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/130/19** i jest zał. nr 34.

Wynik głosowania:

Za – 25  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 1  
Głosy nieoddane – 1

**5) w sprawie zmian w składach osobowych komisji stałych Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie Adama Fedeńczaka do komisji: Rewizyjnej i Gospodarki...)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 35.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/131/19** i jest zał. nr 36.

Wynik głosowania:

Za – 25  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 1  
Głosy nieoddane – 1

**6) w sprawie zmian w składach osobowych komisji stałych Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie Łukasza Młynarczyka do komisji: Skarg i Wniosków, Rozwoju... i Oświaty...)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 37.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/132/19** i jest zał. nr 38.

Wynik głosowania:

Za – 27  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 0

**7) w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji stałej Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie W. Dorżynkiewicza do Komisji Oświaty...)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 39.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/133/19** i jest zał. nr 40.

Wynik głosowania:

Za – 20  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 2  
Głosy nieoddane – 4

**8) w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji doraźnej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie E. Karlińskiej do komisji ds. Gosp. Morskiej...)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 41.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/134/19** i jest zał. nr 42.

Wynik głosowania:

Za – 26  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 1

Małgorzata Jacyna-Witt: rozumiem, że teraz będzie więcej takich propozycji wyboru wiceprzewodniczących i przewodniczących komisji, ale generalnie zawsze dobrą tradycją była rozmowa, chociaż przed tym na prezydium pomiędzy klubami. Pierwszy raz spotykam się z czymś takim, że jest to wrzucone tak w trakcie sesji, w zasadzie bez żadnych uzgodnień. Jeżeli państwo uważacie, że tak trzeba, to będzie nam przykro, że np. będziemy musieli głosować przeciwko, albo w ogóle nie głosować, albo wstrzymać się od głosu, między innymi właśnie, że nie było żadnych ustaleń. Łamiecie państwo zasady, nie powiedziałabym dobrej współpracy, bo bez przesady, ale w ogóle jakiegokolwiek współpracy tutaj, na sejmiku.

Wojciech Dorżynkiewicz: zmiany dotyczą tych osób, które przestały pełnić funkcje radnych, które były mianowane z racji nam przypadających miejsc, i zastępujemy je osobami, które zastąpiły te osoby, bądź też, które dostały naszą rekomendację w ramach tych miejsc, które nam przypadają status quo jest zachowane w kontekście tego, ile państwo mają miejsc w poszczególnych komisjach i funkcji, które państwu przypadają.

Maria Ilnicka – Mądry: czy taka odpowiedź panią satysfakcjonuje?

Małgorzata Jacyna – Witt: czy satysfakcjonuje, poza przewodniczącym komisji doraźnej ds. gospodarki morskiej, państwo sobie żarty robicie z nas, proponując pana Dorżynkiewicza na przewodniczącego? Bądźcie państwo poważni.

Maria Ilnicka - Mądry: nie wiem, czego pani oczekuje?

Małgorzata Jacyna-Witt: merytoryka

Maria Ilnicka – Mądry: nie ma żadnych wymogów prawnych. Kontynuujemy obrady.

**9) w sprawie wyboru wiceprzewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie A. Fedeńczaka na wiceprzewodniczącego k. Rewizyjnej)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 43.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/135/19** i jest zał. nr 44.

Wynik głosowania:

Za – 21  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 3  
Głosy nieoddane – 2

**10) w sprawie wyboru wiceprzewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie Ł. Młynarczyka na wiceprz. K. Rozwoju ...)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 45.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/136/19** i jest zał. nr 46.

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 1  
Głosy nieoddane – 2

**11) w sprawie wyboru Przewodniczącego komisji doraźnej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie W. Dorżynkiewicza na przew. komisji ds. Gosp. Morskiej)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 47.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/137/19** i jest zał. nr 48.

Wynik głosowania:

Za – 17  
Przeciw – 4  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 3

**12) w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego komisji doraźnej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie E. Kozłowskiej na wiceprzewodniczącą komisji ds. Gosp. Morskiej...)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 49.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/138/19** i jest zał. nr 50.

Wynik głosowania:

Za – 22  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 2  
Głosy nieoddane – 2

**13) w sprawie wyboru Przewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie J. Hardie – Douglasa na Przewod. K. Rolnictwa...),

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 51.

Małgorzata Jacyna-Witt: i tutaj łamię państwo zasady, bo pan Jakub Hardie-Douglas nie jest z PSL, bo przewodniczącym poprzednio był pan Olgierd Kustosz z PSL.

Maria Ilnicka - Mądry: drugą osobą z PSL jest pan Zygmunt Dziewguć, pan Jakub Hardie-Douglas był wiceprzewodniczącym komisji, został już wprowadzony przez pana Kustosza i stąd ta propozycja. Pan Zygmunt Dziewguć ustępuje mu to miejsce.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/139/19** i jest zał. nr 52.

Wynik głosowania:

Za – 22  
Przeciw – 2  
Wstrzymało się – 1  
Głosy nieoddane – 1

**14) w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego** (powołanie T. Kalinę na Wiceprzewodniczącą K. Rolnictwa...),

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 53.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/140/19** i jest zał. nr 54.

Wynik głosowania:

Za – 24  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 2  
Głosy nieoddane – 0

**6.12 w sprawie rozwiązania Komisji Doraźnej ds. Statutu Województwa Zachodniopomorskiego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 55.

Maria Ilnicka – Mądry: argumentację przedtem państwu przytoczyłam, że w związku z wykonaniem zadania przez tą komisję, gdy będzie potrzeba taką doraźną komisję ponownie powołamy.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/141/19** i jest zał. nr 56.

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 4

### **6.13 w sprawie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej WFOŚiGW w Szczecinie.**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 57.

Maria Ilnicka - Mądry: projekt mówi o wyznaczeniu pana Artura Nycza na tę funkcję.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **X/142/19** i jest zał. nr 58.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

## **7. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami**

Informację o działalności Zarządu wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną, jest ona załącznikiem nr 59.

Przewodnicząca Sejmiku poinformowała, że do Biura Obsługi Sejmiku wpłynęły:

- 1) „Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Województwa zachodniopomorskiego w roku szkolnych 2018/2019” – wszyscy radni otrzymali (załącznik nr 60). Uwag i zapytań do przedłożonej informacji nie zgłoszono.
- 2) „Ocena stanu sanitarnego województwa zachodniopomorskiego za I półrocze 2019” – bardzo obszerny materiał, dostępny w Biurze Sejmiku,
- 3) informacja nt. Forum Współpracy Subregionalnej Morza Bałtyckiego, które w tym roku odbyło się 18 września br. w Kłajpedzie (Litwa),
- 4) Dyrektor Biura Związku Województw przesłał zaproszenie Biura Programu Niepodległa do włączenia się w akcje świętowania stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości i wspólnego odśpiewania hymnu państwowego w dniu 11 listopada 2019,  
Na zakończenie przedstawiła informację z analizy oświadczeń majątkowych radnych (zał. nr 61)

- **informacja Zarządu Województwa nt. sytuacji na oddziale ginekologiczno-położniczym SP ZOZ „Zdroje” w Szczecinie** (wniosek klubu radnych PiS),

Olgiard Geblewicz: chciałbym bezpośrednio panu wicedyrektorowi przekazać głos, który z pierwszej ręki przekazuje informacje, mam nadzieję, że takie uspokajające. Kwestia funkcjonowania i braków kadrowych nie dotyczy absolutnie tylko tego szpitala tylko dotyczy całego systemu podbierania sobie kadry, podkupowania, bardzo często niestety przez tonące szpitale powiatowe, które przepłacają i same popadają w jeszcze większe kłopoty. Mam nadzieję, że ta akurat sytuacja

będzie tylko pokazywała taką dysfunkcjonalność całego systemu i będzie raczej takim przyczynkiem do refleksji nad tym do jakiejś szerszej debaty, bo widać, że te sytuacje dotyczą coraz to nowych oddziałów, nowych szpitali, i nie będzie dobrze, jeżeli nie zostaną podjęte działania systemowe.

Wicedyrektor SP ZOZ Zdroje: jeżeli chodzi o oddział, to należy powiedzieć, że w oddziale nie dzieje się nic, ten oddział pracuje normalnie. To tyle, jeżeli chodzi o oddział, natomiast myślę, że to zaniepokojenie wzbudził fakt, że z lekarzami z tego oddziału negocjujemy warunki nowych kontraktów albo renegotjacji, i też nie byłoby to nic szczególnego, dlatego że trzy lata temu, w lutym, były negocjowane kontrakty, od 1 marca. Część z nich wygasa, bo były trzyletnie i zaplanowaliśmy sobie, żeby nie dopuścić do tak nerwowej sytuacji jak była 3 lata temu, zaczniemy negocjacje jesienią. Elementem takim, już nie takim całkiem normalnym, jeżeli chodzi o przebieg tych negocjacji jest to, że najpierw lekarze złożyli swoje propozycje, delikatnie mówiąc, zbyt wygórowane, bo oczekiwanie 50% wzrostu, to nie są wynagrodzenia kontraktów, tudzież zmniejszenie ilości dyżurów są nie do zrobienia, a można powiedzieć, że w toku negocjacji, tak bywa, że strona przedstawia mocno zawyżone oczekiwania po to, żeby mieć taką pozycję negocjacyjną. Trudno przewidzieć, czy to tak miało być czy nie, jeszcze dodatkowo zamieszanie spowodował fakt, że 3 czy 4 dni później czwórka, a potem jeszcze trójka lekarzy złożył życzenie rozwiązania kontraktu. Natomiast na pytanie, czy negocjujemy nowy kontrakt czy rozwiązujemy, odpowiedź brzmiała, że w zasadzie rozwiązujemy, ale jakby były ciekawe propozycje, to może nie rozwiązujemy. Jesteśmy na takim etapie dzisiaj rozmów, które prowadzimy usiłując dojść do porozumienia, co mam nadzieję, że jak do tej pory się udawało na innych oddziałach, uda się i tu. Tym bardziej, że w zanadru mamy oczywiście negocjacje praktycznie na wszystkich pozostałych oddziałach.

Małgorzata Jacyna – Witt: dziękuję panu dyrektorowi za te informacje, okazuje się, że pan dyrektor potwierdził to, o czym ja mówiłam wielokrotnie, zarówno podczas kampanii wyborczej, gdzie nawoływałam chociażby pana obecnego senatora Tomasza Grodzkiego do tego, aby zamiast jeździć do Zakopanego i tam interweniować, zainterweniował w naszym szpitalu, bo mamy problemy. Rzeczywiście zostały złożone wypowiedzenia umów kontraktowych przez lekarzy, oczekuje na rozwiązanie tego problemu przez państwa. Oczywiście dobrze, że mamy Komisję Zdrowia, i że akurat jedną z osób zainteresowanych tym problemem jest przewodniczący komisji, stąd też dalsze rozmowy i dalsze informacje będziemy otrzymywali na posiedzeniach tej komisji, mam nadzieję, że pozytywne dla problemu, bo to jest bardzo poważny problem wobec faktu, że zlikwidowano trzy oddziały położnictwa i ginekologii w Szczecinie. I tak naprawdę są tylko trzy, są Police, Zdroje i szczątkowe Pomorzany.

Wicedyrektor Szpitala: nie, Pomorzany mają tyle samo porodów, co my.

Małgorzata Jacyna – Witt: natomiast myślę, że gdyby ta sytuacja była tak problematyczna w Zdrojach, to wtedy w ogóle będziemy mieć bardzo poważny problem. Liczę na to, że państwo potraficie się w tej sytuacji znaleźć i oczekujemy po prostu na konkretne informacje a nie na wieczne zaprzeczenia jak miało to miejsce jeszcze kilka tygodni temu, kiedy pan marszałek twierdził, że nic się nie dzieje.

Olgierd Geblewicz Marszałek Województwa: po pierwsze chciałbym sprostować kłamstwa, ja nie twierdziłem, że nikt nie odszedł z oddziału, powiedziałem tylko, żeby nie straszyć ludzi i nie wykorzystywać akurat tego jednostkowego przypadku w kampanii wyborczej, bo to uważałem i dalej uważam za niegodne. Ale ja bardzo się cieszę, że pani liczy natomiast ja jeszcze raz powtarzam, ja natomiast liczę na to, że pan wojewoda wspólnie z panem dyrektorem NFZ do roboty się wezmą. Napisałem do jednego i do drugiego pana, że sytuacja przestaje być zabawna, bo to nie jest kwestia tylko tego szpitala, bo problemy kadrowe dotyczą w zasadzie wszystkich szpitali powiatowych, problemy finansowe dotyczą w zasadzie wszystkich szpitali powiatowych, niezależnie od tego, kto rządzi, również w tych powiatach, gdzie rządzi PiS, jak np., w Białogardzkim. I sytuacja się coraz bardziej pogarsza. W związku z tym mnie ten temat zupełnie nie śmieszy, tylko słowo pt. liczę proszę kierować do własnego ministra zdrowia, do pana Jacyny oraz

do tych, którzy dzisiaj za ten bałagan odpowiadają. Bo ja liczę, że ten bałagan w końcu uporządkują. Mówię to bardzo jasno, bardzo twardo i będę to permanentnie podnosił, bo koniec żartów z ochroną zdrowia. Bardzo się cieszę, że ta debata będzie i mam nadzieję, że jeżeli, może nie na komisji zdrowa, może na sejmiku, zaprosimy właśnie pana ministra zdrowia, pana Jacynę, i niech nam wytłumaczą, o co w tym wszystkim chodzi. Na to się możemy zgodzić, na bardzo poważną debatę.

Małgorzata Jacyna – Witt ad vocem: naprawdę z przerażeniem słucham wypowiedzi pana Olgierda Geblewicza, marszałka województwa, który robi się coraz bardziej agresywny i coraz bardziej butny. Ja przypominam, że my mówimy o jednostkowej sytuacji, gdzie dotyczyło to konkretnie szpitala w Zdrojach, i konkretnie oddziału położnictwa i ginekologii, gdzie indziej nie miało to miejsca i o tym państwo doskonale wiecie. Tam był problem. Nie tylko zresztą finansowy, o czym państwo też doskonale wiecie i ja też wiem, ale nie będziemy o tym mówić na sesji, bo i nie ma, po co. Wszystkie kontrakty, które zostały zawarte, zostały płacone przez NFZ, przez oddział zachodniopomorski. Wszystkie nad wykonania, których nie jest obowiązkowa płatność także zostały wypłacone. Sytuacja w województwie zachodniopomorskim jest akurat dobra, o czym mówią dyrektorzy szpitali. I tak na dobrą sprawę ja nie spotkałam się, a rozmawiałam na ten temat z wieloma osobami, także z panem wojewodą Tomaszem Hincem, który niedawno był na spotkaniu z dyrektorami szpitali, i tam nikt nie mówił o żadnej dramatycznej sytuacji, poza tym, że w opiece zdrowotnej zawsze będzie brakowało pieniędzy i wiemy o tym bardzo dobrze, że pewne rzeczy należy usprawnić, należy zmodernizować także, jeśli chodzi o finanse, ale także, jeśli chodzi o obiekty opieki zdrowotnej u nas w regionie. Wiec ta agresja pana marszałka w stosunku do rządu, do działań, które są podejmowane jest absolutnie nie na miejscu, bo my dobrze wiemy o ile wzrosło finansowanie opieki zdrowotnej w zachodniopomorskim, wiemy także kwotowo, wiemy procentowo i wiemy o ile ma wzrosnąć. W związku z tym państwa zupełna niepotrzebna agresja w przypadku dyskusji o jednym oddziale jest dla nas nie do zaakceptowania i niezrozumiała. My jesteśmy w takim punkcie, gdzie pan marszałek przy problemach dotyczących jednego oddziału mówi o czymś, o czym my nie wiemy, bo nigdy o tym nie mówił. Nigdy nie mieliśmy żadnej informacji ze strony kogokolwiek a szczególnie pana marszałka Geblewicza, że ma jakieś problemy dotyczące opieki zdrowotnej, że mamy problemy z finansowaniem opieki zdrowotnej, pierwsze słyszę. Oczywiście będziemy o tym rozmawiać, będziemy na ten temat dyskutować, ja pamiętam też sesje w Szczecinku, na której wspólnie dyskutowaliśmy i gdzie między innymi pan poseł Hok bardzo jasno mówił, że akurat u nas w zachodniopomorskim nie ma problemu z finansowaniem opieki zdrowotnej, że szpitale funkcjonują w sposób prawidłowy, więc nie wiem skąd pan marszałek bierze te wiedze, ale myślę, że wynika to z faktu, iż naruszone zostały jego interesy osobiste a tym interesem osobistym jest to, że od roku to pan Geblewicz sprawuje nadzór nad opieką zdrowotną w zachodniopomorskim i nad szpitalami.

Wicedyrektor Szpitala: to nie jest problem Oddziału Położnictwa i Ginekologii, jeżeli podniesiemy wynagrodzenia na tym oddziale o 50% to natychmiast wszystkie pozostałe oddziały złożą podobne oczekiwania. To będzie oznaczało w skali szpitala wzrost kosztów o jakieś minimum 20 milionów rocznie. I niezależnie od wzrostu finansowania, które tam występują procentowo w NFZ, nie ma absolutnie żadnej możliwości, żeby tego typu koszty pokryć, z jakichkolwiek przychodów, jeżeli chodzi o NFZ. Nie jest też prawdą, że to jest pierwszy problem, jaki się pojawił, niestety w szpitalach tak jest, nie dotyczy to Zdrojów tylko, że co jakiś czas pojawiają się problemy tej grupy albo tamtej grupy lekarzy. Przerabialiśmy internistów, przerabialiśmy radiologów, to niestety tak spokojnie nie jest pani radna jakby się wydawało, niestety to się dzieje. A wynika jednak z tego, że po prostu brakuje lekarzy i dlatego też stosunkowo łatwo dziś stawiać wymagania finansowe, no bo zawsze znajduje się szpital wojewódzki, który chętnie przyjmie jednego czy drugiego lekarza. I to powoduje, niestety, taka właśnie sytuację. Nie ma, co się oszukiwać, lekarzy brakuje, i to łatwo wytłumaczyć, jeżeli mamy 10 oddziałów i na każdym potrzeba 10 lekarzy, to potrzeba 100 lekarzy. A jak jest ich 90, to znaczy albo wszyscy się zgodzą pracować w dziewiątkę albo będzie padał jeden z oddziałów.

Mari Ilnicka – Mądry: pani radna była uprzejma wspomnieć o spotkaniu, w którym uczestniczył pan wojewoda, dyrektorzy wszystkich szpitali województwa zachodniopomorskiego. Patrząc na

państwa z tego grona, nikt w tym spotkaniu nie uczestniczył, natomiast ja w tym spotkaniu uczestniczyłam. Pan wojewoda był z nami przez 6 godzin i właśnie słuchał o problemach. Ten problem jest dwojaki, jeden dotyczy finansów, które znamienne się pogorszyły w pierwszym półroczu 2019, bardzo znamienne, bardzo dramatycznie poszło w całej Polsce. Druga sprawa dotyczy kadr, pan wojewoda jest świadomy tego, bo tam, na tym spotkaniu były przedstawiane problemy dotyczące chirurgów, która w naszym województwie wygląda dramatycznie w sensie kadry, ginekologów, gdzie jest oddział w województwie, w którym, w szpitalu powiatowym, jest dwóch ginekologów, z których z całym szacunkiem dla ich wytrwałości, jeden ma 76, drugi 78 lat. Więc jest problem, całe szczęście, faktycznie, chyłę czoło przed panem wojewodą, który wytrwał w tym bombardowaniu i w tej tematyce bardzo ciężkiej 6 godzin, gdzie ten problem omawialiśmy. Faktycznie tutaj pan marszałek ma rację, powinniśmy stroszyć takie forum, jak wybrnąć z problemu, który doryccy naszego województwa. Nie mamy absolutnie możliwości oddziaływania na całość, natomiast powinniśmy wypracować jak dać sobie radę, ale za tym powinny pójść różne polityczne decyzje.

Olgierd Geblewicz: ja chciałem się jednak ustosunkować do tych zdań kilku. Po pierwsze, to jest właśnie jak z tym spotkaniem. Wygląda na to, że osoby, które były, czyli pani przewodnicząca, na spotkaniu doskonale wiedzą, jaka fala krytyki spadła na pana wojewodę i jaka ilość problemów została podniesiona, no ale słyszymy, że byli wszyscy i klaskali. Podobnie jest relacja z naszej sesji w Szczecinku. Ja doskonale ją pamiętam, doskonale pamiętam wizytę w zadłużonym szpitalu, doskonale pamiętam, jak dyskutowaliśmy o innych zadłużonych szpitalach powiatowych i nikt nie mówił, że jest świetnie. A teraz słyszę jak to pan Hok rzekomo wychwalał, jak to jest fantastycznie. Ani pan Hok nie wychwalał, że jest fantastycznie ani nie jest fantastycznie, natomiast mówienie, że wzrosło finansowanie, to ja powiem tak. Wzrosło, ale to, co powiedział pan dyrektor i powiedziała pani przewodnicząca, dramatycznie wzrosły koszty. Co z tego, że finansowanie wzrosło, jak wzrost kosztów jest znacznie wyższy. NIK realizując kontrolę za rok ubiegły stwierdziła, że za trzy pierwsze kwartały w Polsce ogółem, przychody rzeczywiście wzrosły prawie 13% ale w tym samym czasie w ubiegłym roku koszty wzrosły ponad 17%. A w tym roku jest znacznie gorzej, bo jest jeszcze większa presja płacowa, podwyżki energii i jeszcze większe kurczenie się kadry. To są realne wyzwania. Oczywiście można na koniec mówić tak, jak mówi mój ulubieniec, pan dyrektor Ruczyński, który ma niezmacony spokój ducha niezależnie od tego, co się dzieje i jak dyskutujemy, że kolejki wzrosły, to trochę to przypomina ta dyskusja jak za minionej epoki, że nie wzrosły, bo czołgi staniały. Pan dyrektor za każdym razem mówi, no przecież kolejki się nie wydłużyły, bo w zaćmach się skróciły. Za każdym razem zaćmy przywołuje. Otóż mamy problem i z kolejkami, mamy problem z kadrą, mamy problem z finansowaniem i mamy tak naprawdę problem ze strukturą, jako taką. Jeżeli nie zastanowimy się naprawdę poważnie jak zmienić tą strukturę to nie mamy szansy, żebyśmy mogli na jakiegokolwiek wyzwania w przyszłości w ochronie zdrowia liczyć, że łatwo je rozwiążemy. Zgadzam się, że pieniądze są potrzebne wielkie, ale też zgadzam się, że nie ma nigdy wystarczających w ochronie zdrowia, bo technika się rozwija, są one coraz droższe, bardziej skuteczne, więc ten poziom też musimy sobie wyznaczyć.

Małgorzata Jacyna-Witt: chciałam tylko poprosić państwa, bo dzisiaj dyskutujemy na temat bardzo szeroki, prośba była bardzo jednoznaczna, o przedstawienie problemu na oddziale położniczo – ginekologicznym w Zdrojach. Nie rozwiążemy dzisiaj problemu całej służby zdrowia ani w szpitalach wojewódzkich, ani w szpitalach powiatowych. Nie chce przytaczać e-maili, które otrzymałam uzasadniających nagłośnienie tego problemu na tym oddziale. Ja rozumiem pana dyrektora, że pan dyrektor musi tutaj bronić jakby swojej pozycji, może też i nie ujawniać tego wszystkiego, co było przyczyną tego konfliktu na oddziale. Proszę zauważyć, ja to podkreślam, że dotyczy to wyłącznie tego szpitala i tego oddziału, i to w tal ogromnej liczbie lekarzy, ja wiem o 8 lekarzach, którzy złożyli wniosek o rozwiązanie kontraktu i o tym, że wcześniej odeszło 3 lekarzy z tego oddziału. Myślę, że temat służby zdrowia jest tematem bardzo szerokim i złożonym i będziemy na ten temat rozmawiać na następne 4 lata. Obawiam się, że tutaj popełniono pewien błąd, popełniła go PO, która powołała do zarządu panią Annę Bańkowska, osobę absolutnie nieposiadającą jakichkolwiek kompetencji do zarządzania jakąkolwiek sferą, a np. nie powołała pani dr Ilnickiej Mądry do zarządu w zakresie sprawowania nadzoru właśnie nad służbą zdrowia. Pani Ilnicka - Mądry była - swego czasu dyrektorem szpitala na Unii Lubelskiej, bardzo poważna

funkcja, znakomicie przez te lata tym szpitalem zarządzała, i myślę, że dałaby sobie radę z zarządzaniem, czy wskazaniem rozwiązań w zakresie służby zdrowia w województwie zachodniopomorskim. Natomiast dyskusja będzie trwała, a my oczekujemy konkretnych rozwiązań. Będziemy od państwa egzekwować po kolei, ale przede wszystkim też propozycji, pani przewodnicząca powiedziała jedno, że tutaj potrzeba radykalnych rozwiązań. Także czekamy na te radykalne rozwiązania, przynajmniej na propozycje tych radykalnych rozwiązań. Na razie tylko państwo cały czas zrzucacie odpowiedzialność na to, że brakuje pieniędzy, mimo że jest ich dużo więcej i na brak lekarzy, mimo że przez 4 lata nie można było wykształcić odpowiedniej liczby lekarzy, tylko gdzie byliście wtedy, kiedy przez 8 lat zmniejszano liczbę studentów, a w tej chwili są one znacznie zwiększane, i mamy nadzieje, że w przyszłości zostaną one w sposób odpowiedni zapewnione. Chce też powiedzieć jedna rzecz, jak przebiegają procedury certyfikacji lekarzy z określonej specjalizacji, też państwo dobrze wiecie, bo ja patrzę z dużym przerażeniem np. na to jak wyłaniano lekarzy onkologów ginekologicznych, na kilkanaście osób uniemożliwiono funkcjonowanie lekarzom onkologom ginekologicznym, z 17 umożliwiono trzem. Starzy profesorzy cały czas bronią tych swoich pól, które osiągnęli i których nie chcą oddać młodym lekarzom.

Maria Ilnicka – Mądry: dziękuję za uznanie, ale aż takich kwalifikacji nie mam, nie czułabym się na silach, żeby zarządzać.

Wojciech Dorżynkiewicz ad vocem: pani radna, ja już to kiedyś powiedziałem, dzisiaj to powtórzę, ocenianie kompetencji innych osób przez taką ekspertkę od promów jest, co najmniej niegrzeczne, niestosowne, absurdalne i irracjonalne. Dzisiaj tutaj pan doktor pani kilka razy podał argumenty, że nie ma pani racji, że nie ma pani wiedzy, jest pani nieprzygotowana do tematu, ja nie jestem ekspertem od służby zdrowia, ale także wyłapałem to, że pani jest nieprzygotowana i nie ma pani racji, bo proces zwiększania studentów na studiach medycznych rozpoczął jednak pan minister Bartosz Arłukowicz, który jak przypominę był ministrem zdrowia w rządzie Donalda Tuska.

Małgorzata Jacyna – Witt: po raz kolejny odnoszenie się do mnie w sposób personalny, jeżeli chodzi o zarządzanie przeze mnie przez 3 miesiące stocznia a dodajmy do tego bycie w radzie nadzorczej stoczni przez pana Dorżynkiewicza jest po prostu nie na miejscu wobec faktu, że ja przypominam, że pan Geblewicz zajmował się kanalizacją wcześniej i szambami. Ja rozumiem, że w zakresie szamba i kanalizacji zapewne jest kompetentny, jako dyrektor ZWIK, do którego też nie miał uprawnień, bo wcześniej nie był pracownikiem wodnokanalizacyjnym, więc też nie wiem, dlaczego akurat był. Także proszę państwa, to są argumenty nie wiem skąd brane.

Maria Ilnicka – Mądry: może jednak spróbujemy uzdrawiać ochronę zdrowia, może będzie łatwiej

Paweł Mucha: myślę, że o problemach służby zdrowia trzeba rozmawiać albo na serio merytorycznie, albo wcale. Jak słucham tej dyskusji, to wydaje mi się, że ani pan radny, ani pan marszałek chyba najlepiej nie rokują, co do tej dyskusji, bo wypowiedź pana marszałka była, co najmniej nie na miejscu. Ale też wykazywała absolutną niekompetencję w sferze, w której się wypowiadał. Między innymi się odwoływał do tego, żeby wziął się do roboty pan Jacyna, który od trzech miesięcy wg mojej wiedzy, albo i dalej nie jest szefem NFZ, to jak się apeluje albo pozuje na eksperta, to trzeba by wiedzieć, kto jest adresatem tych próśb. Natomiast aroganckie wypowiedzi, że niech się wojewoda weźmie do roboty, kiedy marszałek odpowiada przed radnymi w zakresie swoich zadań kierując zarządem województwa też nie są żadną drogą do tego, żebyśmy szukali tutaj jakiś merytorycznych odpowiedzi. Natomiast chciałem powiedzieć tak, ja bardzo wysoko oceniam kompetencje przewodniczącego komisji zdrowia, pana dra Andrzeja Niedzielskiego i osobiście, jako lekarza i jako człowieka, który jest zaangażowany w sprawy organizacji zdrowia, także pełnił funkcje kierownicze, dzisiaj jest ordynatorem. I tutaj ufam, że jest absolutnie możliwa taka merytoryczna dyskusja w tej konkretnej sprawie, jeżeli chodzi o komisje zdrowia. Natomiast zgadzam się z Małgorzatą Jacyną – Witt, że od momenty, kiedy odszedł z zarządu województwa wspomniany tutaj pan poseł Marek Hok, myśmy oddali sferę, i mówię teraz myśmy z sensie samorządu województwa Zrządzanie służbą zdrowia ludziom, którzy nie mają do tego przygotowania merytorycznego, nie mają w tym zakresie wiedzy. To mówię z przykrością, Olgierd Geblewicz jest w tej chwili nieobecny na Sali, powiedziałbym, gdyby był obecny, on też tych

kompetencji tym obszarze nie ma. Nie ma tych kompetencji a nie powierza tego sektora naszych spraw publicznych ludziom, którzy tutaj mają wiedzę. A na tej Sali takie osoby są, wspomniana tutaj pani dr Maria Ilnicka – Mądry, pan Andrzej Subocz, jest pani radna, pani doktor, jest pan Andrzej Niedzielski. Ja też nie rozumiem, dlaczego my nie potrafiliśmy wskazać osoby odpowiedzialnej w zarządzie województwa, która miałaby kompetencje, merytoryczne doświadczenie w tym obszarze. To jest moje pytanie, jako radnego województwa, natomiast wypowiedzi marszałka, które są adresowane do pana wojewody w takim tonie aroganckim to nie służy dobrze. Ale powiem tak, dla interesu służby zdrowia można i takie aroganckie wypowiedzi znieść i my jesteśmy do dyskusji gotowi w każdym momencie w tej sprawie, jesteśmy do dyspozycji i będziemy państwu wspierać, ale niestety ton tej dyskusji nie nadało wystąpienie pani Małgorzaty Jacyny-Witt, które było bardzo wyważone, tylko odpowiedź pana marszałka.

Wojciech Dorżynkiewicz: w całej Polsce mamy zapaść w służbie zdrowia, poinformuje, że to nie PO zarządza służbą zdrowia w całym kraju, tylko PiS. W całej Polsce zamknięto 357 oddziałów, rozumiem, że nie mają państwo merytorycznych argumentów. Ten problem dotyka także zachodniopomorskich szpitali, natomiast nie tych akurat, które są zarządzane obecnie przez województwo, tylko nawet w Kamieniu Pomorskim ostatnio jest ryzyko zamknięcia oddziału w szpitalu powiatowym. Na co dzień się z tym borykamy, to są ogromne problemy, ponieważ PiS nie radzi sobie, niestety z tymi problemami. Oczywiście ten problem, który dotyka szpitala w Zdrojach to jest problem po prostu finansowy, mamy zbyt małe nakłady na służbę zdrowia, tak jak powiedział pan doktor podniesienie wynagrodzeń w całym szpitalu to jest 20 milionów. Jeżeli chcemy o tym porozmawiać, jeżeli są państwo chętni, to zaraz po tej wizycie u pana ministra Glińskiego i zawnioskowaniu o 20 milionów na Teatr Polski możemy udać się do pana ministra zdrowia i zawnioskować o te 20 milionowa na szpital w Zdrojach, żeby te wynagrodzenia podnieść i spróbować rozwiązać ten problem, a państwo niestety zachowują się niezwykle nieodpowiedzialnie względem pacjentów i osób, które do tego szpitala mogą trafić, ponieważ państwo celowo, ze względów stricte politycznych próbują wzniecić taką atmosferę niebezpieczeństwa, niepewności. Konsultacje, negocjacje trwają, my powinniśmy pracować nad tym, żeby je uspokajać, żeby nie było nerwowych ruchów a państwa działania mają niestety jedynie to, żeby ta atmosferę bardziej wzburzyć.

Maria Ilnicka – Mądry: chciałam tylko powiedzieć, że zamykanie szpitali nie jest samo w sobie niczym złym, istota tego są nie tylko pieniądze, dla przypomnienia chce powiedzieć, natomiast ro jest potrzeba. Zgadzam się tu z panem radnym Pawłem Muchą, że na ten temat trzeba usiąść i znaleźć konsensus, czym ma być służba zdrowia w naszym województwie, bo w naszym województwie również jest za dużo łóżek. Mówienie o tym, że problem polega w zamykaniu szpitali, to nie jest problem, bo część z nich trzeba zamknąć, trzeba je przekształcić, trzeba stworzyć to, co jest nam potrzebne. Nie możemy ciągle iść na takich zasadach, jakie były lat temu 30-40. Dla informacji państwa powiem, że dzisiaj 40 km ma zupełnie inną długość niż 40 km 50 lat temu z racji innej formy komunikacji, a dzisiaj chcemy bardziej, nie tylko najbliższej, ale chcemy mieć dobry szpital, wyposażony, z wysoko specjalistyczną kadrą, która nam pomoże, i tak powinniśmy usiąść do tego i porozmawiać, powiedzieć, co my chcemy, zrobić pewne koła dostępności, bo dzisiaj ta dostępność ma inne podstawy niż 50-60 lat temu, jak się tworzyło sieć szpitali powiatowych. Ale do tego trzeba właśnie usiąść.

Michał Kamiński: Wojtek, ty wspomniałem o szpitalu w Kamieniu Pomorskim, tam też rządzi PO w koalicji. Dlatego nie kłóćmy się w tej kwestii, tylko wyciągnijmy wspólne wnioski, żeby te szpitale jak najlepiej funkcjonowały.

Wojciech Dorżynkiewicz: pani przewodnicząca, ja się z panią w 100% zgadzam, zresztą o tym mówił nawet minister Arłukowicz swego czasu.

Maria Ilnicka – Mądry: każdy mówił, tylko nikt nie miał odwagi tego zrobić, żadnego ruchu.

Wojciech Dorżynkiewicz: ale jeżeli zamyka się oddziały w Warszawie szpitalu na Banacha z powodu braku personelu, to znaczy, że nie dzieje się dobrze, zgadzam się, że trzeba rozmawiać, debata w tej

materii jest bardzo potrzeba. Zależy nam na tym, żeby nasze szpitale w zachodniopomorskim działały jak najlepiej. Natomiast dzisiejsza dyskusja ze strony PiS niestety, jest tylko typowym dla nich biciem piany.

Elżbieta Kozłowska: myślę, że ja zakończę tą dyskusję. Chciałabym tylko jedną rzecz powiedzieć, bo wyniknęła tu sprawa jednego oddziału, który w jakiś sposób pisał maile do pani radnej i stąd ta nasza dyskusja. Pan dyrektor przedstawił nam sprawy, jak należy rozwiązywać na terenie danego szpitala, który ma pewne problemy. Proszę państwa, system, który w tej chwili obowiązuje i jest w służbie zdrowi będzie coraz bardziej nas pogłębiał w dół, co raz gorzej będzie w każdym oddziale. Pan radny mówi o tym, że rządzi w Kamieniu Pomorskim PO i dlatego tak się dzieje. To nie o to chodzi, system nie pozwolił na to, żeby były prawidłowe oddziały, ponieważ ludzie, którzy pracują, nie pracują w jednym szpitalu, tylko pracują w wielu, a więc pracują po parę godzin tylko. Traci się, jak gdyby kontrole nad oddziałami, więc myślę, że tej chwili debatowanie na ten temat czy utrzyma się taki oddział czy nie to tylko pytanie do dyrektora, czy ten oddział działa, no działa z tego, co wiemy. Inne szpitale mają jeszcze większe problemy z tego też powodu, że nie ma pieniędzy dla ludzi, dla lekarzy, którzy sobie życzą bardzo duże stawki, być może tak powinno być, ale system zrobił coś takiego, że w tej chwili nie kształci się ludzi dość szybko specjalistów, tylko robi im się siedmioletnie szkolenie specjalistyczne, gdzie zdają egzamin, gdzie są zamknięci 7 godzin, nie mogą wyjść i tak zdają egzaminy. Jestem na bieżąco, bo w tej chwili tak zdaje anesteziologia jutro. To wszystko prowadzi do tego, że ludzie się zniechęcają do pracy w oddziałach, idą do pracy w przychodniach, w prywatnych jednostkach, stąd padają nam takie oddziały, te kliniczne, Police, Zdroje. Myślę, że państwo, którzy tu się wypowiadają najwięcej a niemający nic wspólnego ze służbą zdrowia, niech się mocno zastanowią nad tym, co mówią. Ja nie rozumiem takich słów jak było, że nie na miejscu, że arogancja, jakieś ubolewanie. Pan marszałek przedstawia nam pewne fakty, ale to już też nie można słuchać jak wy państwo i tu zwracam się do pani radnej ciągle na okrągło kręci pani ten sam temat, ale nic z tego kręcenia nie wynika.

Małgorzata Jacyna-Witt ad vocem: cieszę się, że usłyszałam pani głos.

Michał Kamiński: ja bym chciał sprostować pani radna, tak nie powiedziałem, powiedziałem, że w Powiecie Kamieńskim rządzi PO w koalicji z kimś tam i od lat zarządzali tym szpitalem. Ale nie chciałbym kłócić się na ten temat tylko dojść do jakiegoś konsensusu, żebyśmy rozwiązywali takie problemy.

Maria Ilnicka – Mądry: służba zdrowia jest bardzo ciekawa i mogłabym o niej rozmawiać, ale nie chcę zanudzać państwa, natomiast mam zupełnie inne zdanie na wiele tematów, jeżeli ktoś chciałby, możemy porozmawiać, ale po sesji, a czy teraz satysfakcjonuje panią radną, jako szefową klubu odpowiedź dzisiaj pana dyrektora ds. medycznych?

Małgorzata Jacyna – Witt: jak państwo wiecie, przynajmniej ja mam taką informację, w tej chwili przeprowadzana jest kontrola PIP na oddale położniczo – ginekologicznym w Zdrojach. Otrzymam informacje po tej kontroli, także ona też będzie dla nas podstawą do dalszej dyskusji. Na razie informację dostaliśmy taką, że wypowiedzenie zostało złożone, to nie jest problem służby zdrowia, to jest problem mieszkańek Szczecina i całej aglomeracji. Dlatego prewencyjnie trzeba o tym mówić, żebyśmy 1 stycznia wszyscy nie obudzili się z naprawdę poważnym problemem.

#### – Informacja nt. złożonych interpelacji i zapytań.

Przewodnicząca poinformowała, że okresie od ostatniej sesji, tj. 12 września br. wpłynęła 1 interpelacja, która została przekazana marszałkowi województwa. Zarówno interpelacja jak i odpowiedź na nią znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej.

### 8. Interpelacje i zapytania radnych

Paweł Mucha: po pierwsze chciałbym podziękować panu ministrowi Maciejowi Kopeć, że doprowadził do tego, i tym z państwa radnym, którzy ten wniosek o wprowadzenie tego punktu

poparliście, że możemy dyskutować o interpelacjach i zapytaniach. Nie każdy zagląda do BIP. Pamiętam takie doświadczenia samorządowe, które polegały na tym, że sesje zaczynały się od interpelacji i zapytań radnych. Moim zdaniem, to była dobra praktyka, która pokazywała, że jest ta funkcja kontrolna i jest dyskusja jakaś rzetelna, jakaś aktywność. Złożyłem dzisiaj na ręce pani przewodniczącej trzy interpelacje. Pierwsza dotyczy przedstawienia informacji o prowadzonych w bieżącej kadencji i planowanych zadaniach inwestycyjnych ze środków budżetowych lub RPO, które są realizowane na terenie powiatu Gryfińskiego, Pyrzyckiego, Stargardzkiego i Myśliborskiego. Gratulując Olgierdowi Kustoszewi powołania do zarządu województwa proszę o dokonanie takiej weryfikacji z tej perspektywy, z tej części województwa, która do tej pory nie miała swojego reprezentanta w zarządzie województwa, co się udało zrobić, jakie zadania, jakie są w toku, jak są finansowane z budżetu województwa czy RPO. I dziękuje też Olgierdowi, że w odróżnieniu od swojego imiennika na sesji jest i naszych głosów słucha. Druga rzecz, to jest przedstawienie informacji wraz z kopiami dokumentów, co do ustalenia przyczyn katastrofy budowlanej na zamku Książąt Pomorskich oraz planowanych i już podjętych działań w zakresie przywrócenia zamku do stanu pierwotnego oraz kompleksowego zagospodarowania tarasów. Chodzi mi o taka konkretna wiedze, bo tłumaczenie, że marszałek nie wie, co robi Państwowy Inspektor Nadzoru Budowlanego jest moim zdaniem niepoważne, marszałek powinien interesować się, co w tej sprawie się wydarzyło. I ostatnia moja interpelacja, w skrócie, proszę o szczegółowe wykazanie, na czym polegało to przesunięcie środków w ramach RPO, jeżeli chodzi o konsolidację urzędu marszałkowskiego, z których dokładnie tytułów i działów to nastąpiło, bo niestety informacje, które do mnie dotarły, jako do rannego są takie, że dotyczyło to środków, które miały być kierowane do zachodniopomorskich przedsiębiorców, czyli że budujemy siedzibę urzędu kosztem właśnie tych środków, które mogły trafić bezpośrednio do beneficjentów, którzy tworzą miejsca pracy.

Michał Kamiński: dopiero to sformuję na piśmie, ale proszę o odpowiedź czy zarząd dysponuje środkami, jako województwo zachodniopomorskie na wsparcie oddziału chirurgii w szpitalu w Kamieniu Pomorskim. Prosiłbym o szybką odpowiedź ze względu na to, że jest tam trudna sytuacja i być może ten oddział zostanie zamknięty.

## **9. Wolne wnioski i oświadczenia**

Wolnych wniosków i oświadczeń nie zgłoszono.

## **10. Zamknięcie obrad**

Wobec wyczerpania porządku przewodnicząca Maria Ilnicka - Mądry obrad zamknęła obrady X sesji Sejmiku.

\*Do niniejszego protokołu dołączono elektroniczne wydruki wszystkich, przeprowadzonych podczas obrad, głosowań.

protokołowały:  
H. Buchwald  
M. Nawrocka

